Nr. 148. Dnia 29 maja. **Niedziela.** **Dnia 17 (29) maja 1892 r.**

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY DRUGI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz, garmontowy albo jego miejsce, pierwszy raz 25 kop każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja: za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska.

Dziś:	Teodozji M.	Wschód słońca o godzinie	3-ej minut	58.	Wschód księżyca o godzinie 10 minut 22 w.		Czwartek:	Blandyny P. M.
Poniedz.:	Feliksa Męcz.	Zachód „ „	7-ej „	55.	Zachód „ 4 „ 47 r.		Piątek	Erazma Bisk.
Wtorek:	Petroneli.	Długość dnia godzin	15 „	48.	Wysokość wody na Wiśle st. 4 c. 6 (st. 4 c. 6).		Sobota	Opata Pap.
Środa:	Fortunata M.	Przybyło „ „	8 „	20.	Dziś o godzinie 4-ej rano ciepła 18°.		Niedziela:	Zesłanie Ducha Św.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268.— Telefon Administr. 512.
W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Boguchwały; jutro Sulimira.

Wystawy: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych (Krak.-Przedm. № 15—od 10-ej rano do 5-ej po południu.)—Wystawa obrazów Krywulta. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 5-ej po południu.)—Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy. (Nowy-Świat № 27—od 10-ej rano do 7½ wieczorem.)— Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm. № 66—codziennie od 10-ej rano do 4-ej po południu, w niedziele i święta zaś od 12-ej do 8-ej po południu.)

Popisy: Popis uczniów i uczennic szkoły śpiewu solowego, deklamacji i instrumentów dętych Towarzystwa muzycznego. (Sala teatru Rozmaitości—1 po południu.)

Wyścigi: Pierwsze wyścigi konne. (Pole Mokotowskie—4 po południu.)

Zabawy: Wycieczka członków Towarzystwa wzajemnej pomocy subjektów handlowych i przemysłowych m. Warszawy, oraz osób zaproszonych na Bielany. (Przystań statków parowych na Wiśle—8 rano.)

Teatry: Wielki: dziś „Rycerskość wieśniacza", „Jan z Leydy" (akt 1) i „Wieszczka lalek"; jutro przedstawienie zawieszone; | Letni: dziś „Rodzina Pont-Biquet"; jutro „Rodzina Pont-Biquet";—Nowy: dziś „Kacyk Koko", oraz „Wiceadmirał"; jutro „Kacyk Koko", oraz „Wiceadmirał". (8 w.)

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Bozkiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci uroczysta wotywa.

Otwarcie sezonu.

(Korespondencja własna *Kurjera Warsz.*)

Ciechocinek 26-go maja.

Cztery dni deszczu, termometr + 6, wiatr północno-zachodni, kąpiących się osób dziewięć, przybyłych 22. Cztery dni rzetelnego lata, cisza, termometr w cieniu +23, na słońcu +29, kąpiących się 153, przybyłych 258 osób—oto początek naszego sezonu.

Dziś mamy lato w całym rozkwicie, bzy rozkwitłe i ozon tężniowy rozlewają balsamiczne wonie na całą nizinę ciechocińską.

Z uderzeniem 6-ej rano w d. 20-ym b. trysły fontanny solanki w kursalu i pod parasolem, a orkiestra kąpielowa poważnym hejnałem rozpoczęła swą czteromiesięczną kampanję.

Bogaty repertuar nowości muzycznych obiecuje nam wiele pokarmu. Dotychczasowe występy orkiestry p. Konopaska prawdziwe uznanie dla jego pracy wywołać muszą.

Z d. 1-ym czerwca zjeżdża do nas towarzystwo p. Sarnowskiego, który również zapowiada nam wszystkie sceniczne nowalijki i przysmaki, przyczem z uwagi na gust większości kuracjuszów, pragnących wzruszeń i rozrywek wesołych, przeważać ma operetka.

Ruch handlowy w całym rozkwicie; mnóstwo sklepów i sklepików na każdym kroku. Zwiniętą miejscową księgarnię po p. Maciejowskim nabyła z wolnej ręki panna P. za sumę 500 rs. i zamierza ją w tym roku prowadzić; punkt tylko nieszczególny na pomieszczenie jej wybrano.

Oznaczono taksę na pieczywo i mięso, przyczem wyborowa wołowina nie może być droższą nad kop. 12 funt.

Z inicjatywy miejscowej policji porozwieszano w kilkunastu miejscach ogłoszenia o przepisach policyjnych dla Ciechocinka, przyczem oznaczono taksę na tragarzy stacyjnych, a mianowicie:

za wózek ręczny kop. 50
„ „ konny kop. 75.

Mamy tu już obecnie czterech lekarzy, dwóch masażystów, pięć masażystek, z których jedna francuzka, i dwa zakłady gimnastyczno-lecznicze pp. Surowieckiego i Graffa. Zakład p. Graffa, aczkolwiek o wiele obszerniejszy, lecz że pomieszczono go na krańcu osady, wprost samego szpitala, nie osiągnie zdaje się zamierzonego celu, choćby ze względu na sąsiedztwo; przeciwnie, drugi, sukcesorów Majewskiego, prowadzony obecnie przez p. Surowieckiego, pomieszczono tuż przy kursalu, na obszernej łące, co daje możność rodzicom i opiekunom używać jednocześnie przechadzki, słuchać muzyki i pilnować gimnastykujące się dzieci.

O ile w r. z. bufet stacyjny prym trzymał w Ciechocinku, pod względem obsługi, dobroci i nizkich cen, o tyle w r. b., ze zmianą dzierżawcy, przewyższył nawet ceny, praktykowane w hotelu Müllera, gdzie, choć za drogie pieniądze, ale smacznie i elegancko jeść dają, brak przeto w tym kierunku konkurencji ujemnie oddziałać musi na kieszenie kuracjuszów.

Jako dodatnie strony warunków miejscowych—ale tylko w pasie działalności tężni, wskazać musimy na fakt, że na 9 wypadków śmierci w ostatnim kwartale, siedem miało miejsce na nizinie, zachwalanej przez lekarzy, dwa zaś pod tężniami.

Żyje tu staruszka, Przygodzińska, licząca obecnie 104 lat życia, w pełni władz umysłowych, która od lat 70-ciu zajmuje jedną i tę samą lepiankę pod tężniami; wiek zaś lat 80 nie jest tu bynajmniej rzadkością.

Pożądanemby było, aby oddział pocztowy tutejszy nie ograniczał godzin przyjęcia i wydawania korespondencyj i gazet, bowiem dzisiaj, będąc czynnym na dobę tylko 10 godzin, zbyt pożytecznym dla kuracjuszów nie jest; biorąc zaś na uwagę, że na czas sezonów personel jego osobisty w dwójnasób jest powiększony, zdawaćby się powinno, iż można tak podzielić się służbą, by dzień cały publiczność z usług oddziału korzystać mogła. *A. W.*

LOURDES.

(Z NOTATEK TURYSTY.)

(Dalszy ciąg.)

Lourdes 28-go kwietnia.

Na dworcu tłok. Niema wprawdzie jeszcze pielgrzymów, którzy, jak się rzekło, najgęściej nadciągają tu w sierpniu i wrześniu, ale jest—zawsze podobno—sporo cudzoziemców i—włościan. Ci ostatni rzucają się z wagonów z głośnemi okrzykami. Charakterystyczne okrągłe, miękkie czapki ciemno-sine idą w górę. Migają wszędzie niebieskie bluzy; migają różnobarwne z tyłu głowy mocno ściśnięte chustki kobiet. Rozlegają się pieśni... pobożne? Nie wcale. Kilku ochoczych młodzieńców wzięło się wszereg pod ramię i maszeruje przed nami ulicą, wyśpiewując jakąś pieśń ludową o mocno wesołem tempie.

To czwartek, dzień targowy. Cała ulica, na rynek od dworca prowadząca, biorąca w siebie kilka bocznych dróg z okolicy, zatłoczona wołami, krowami, owcami, końmi. Raz po raz sunie się wóz o dwóch kołach przez dwie krowy ciągniony, to znowu trajkoce równie dwukołowy wózek w konika niedużego, zwinnego zaprzęgnięty, to zatacza się wóz drabiniasty, wyładowany jakiemś wesołem towarzystwem, to drepce osiołek z koszami, to wierzgając i waśniąc się harcują po drodze muły, piękne muły, których tu sporo. Raźno, tłumno i gwarno. Już dwukołowe wózki tutejsze, wyprzężone z koni i osłów, wyciągają się rzędami po obu stronach ulicy tuż przy chodnikach, zupełnie jak podczas jarmarków i „kiermaszów" naszych wozy chłopskie. Dokoła pod ciepłem słońcem rozchodzą się wonie warzyw wszelakich, a zwłaszcza—czosnku. Po przez tłum torują sobie mozolnie drogę omnibusy hotelowe. Czytam mimowoli napisy na drzwiczkach: *Hôtel d'Angleterre près de la Grotte*; *Hôtel... X. X. le seul près de la Grotte*; *Hôtel des Ambassadeures à deux pas de la Grotte*; *Hôtel X. vis-à-vis de la Grotte...* itd., a kazdy najbliższy groty, każdy jedynie tak blizko groty, obok groty, nawprost groty, o dwa kroki od groty.

Ulica idzie falowato, podnosi się nieco na końcu, gdzie najgęściejsze miasteczko, gdzie rynek główny, gdzie kościół parafjalny.

Hotelów co niemiara, co drugi dom prawie. Dalej nieco widzę wille ładne z tytułami niezmiernie pobożnemi.

W którejś wystawie sklepowej całe okno pełne małych, okrągłych pudełeczek. Na szybie ogromnemi literami napis: *Pastilles à l'eau de Lourdes*. Tak, tak: „Pastylki na wodzie z Lourdes" (!) mimowoli przechodzi myśl przez głowę, to pewnie są tu i bułki na wodzie z Lourdes? i specjalne restauracje, gdzie wszystko *à l'eau de Lourdes...?* Kupiłem tych pastylek pudełko. Większe franka, mniejsze 75 centymów. Są to najwyklejsze, twarde, płaskie pastylki miętowe, ale na każdej wytłoczony napis: *A l'eau de Lourdes*. Oczom wierzyć się niechce! Jeżeli już władza nie chce, lub nie może, toć przecie powinnaby policja takiego spekulanta wprost skropić bizunem.

W niedużym, głównym rynku kościół. Mury oblepione afiszami. Tuż obok głównych drzwi paradują olbrzymi niebieski anons, a na nim ogromnemi, białemi literami dwa słowa tylko: *Chocolat Menier*.

Menier ze swoją czekoladą to francuzki—Exsiccator. Pełno go wszędzie. Ma dwóch jeszcze rywalów. w Anglji musztardę Colmana (*Colmans Mustard*), reklamującą się na deskach ogromnych, wbitych na szczerej wsi po sanym środku pól i łąk, a w Niemczech czekoladę Stolwerck'a. *Petit Journal* i „Pastylki Geraudela" idą dopiero w drugiej linji. Żadne z nich jednak nie doszło chyba jeszcze aż do drzwi kościelnych. Szczęśliwy Menier! Dokazał tej sztuki i to gdzie jeszcze? W Lourdes.

Skręcamy w prawo, w dół, aby obejść dźwigający się tuż nad nami zamek i dotrzeć najśpieszniej do bazyliki oraz groty.

A oto i najożywieńsza ulica, wcale szeroka, wprost wiodąca do bazyliki. Widać już daleko w głębi jej całą w zieleni drzew i traw esplanadę, olbrzymi łuk schodów kościelnych, wreszcie kościół sam na tle skał, podnoszący się majestatycznie. Widok niezwykły, ciekawy a piękny.

Zanim się jednak z ulicy tej wydobędzie... zanim...

Po obu stronach jeden przy drugim sklepy z t. zw. *articles de pieté*, więc z niezliczonemi zapasami medalików, różańców, szkaplerzy, obrazków, lampek, krzyżów, wizerunków itd., itd.

Handlarze wprost rzucają się na przechodniów, zabiegają ci drogę, ciągną za rękaw, mizdrzą się, nawołują.

Na dobitkę włóczą się po ulicy chmary całe przedających — świece, długie stearynowe świece, które do groty się ofiarowuje. Świecami handlują wyłącznie kobiety i wyrostki.

— *Monsieur, mon bon monsieur, achettez moi un sièrge!...*

— *Voilà le sièrge pour vous!*—narzuca się inna—*c'est un franc.*

— *Prenez mon sièrge!* — woła, podpadając z boku jakiś bęben obdarty — *Je vais la porter moi même à la grotte!*

Naturalnie; on sam zaniesie do groty świecę, kupioną przez ciebie—ale kiedy?

Głosy publiczne.

O kolonje letnie.

Szanowny Redaktorze!

Kolonje letnie, to instytucja, zasługująca ze wszech miar na sympatję ogółu, powinna więc znaleźć trwalsze podstawy istnienia. Niestety, do dziś nie można jeszcze tego powiedzieć; tylko garstka ludzi, rzeczywiście poświęcających się kolonjom, jako tako koniec z końcem wiąże i zbyt ograniczoną liczbę dzieci, jak na Warszawę, corocznie wysyła na świeże powietrze.

Nie mam zamiaru przedstawiać wszystkich dodatnich stron instytucyi, wyręczą mnie w tem pióra zdolniejsze i wymowne podziękowania rodziców dzieci biednych, korzystających z jej owoców.

Jak dotychczas, w szeregu ofiarodawców nie widać tych, którzy przedewszystkiem powinni składać datki.

Mówię tu o zgromadzeniach rzemieślniczych.

Któż bo nie najwięcej potrzebuje i korzysta z tej instytucji, jeżeli nie dzieci rzemieślników?

Mamy w Warszawie pięćdziesiąt kilka urzędów zgromadzeń majstrów i podobnąż liczbę zgromadzeń czeladzi, między niemi niektóre wcale zamożne.

Każde z nich, jeśli nie więcej, to 10 rs. może wydać corocznie i taką sumę stale umieszczać w wydatkach rocznych z przeznaczeniem na kolonje letnie.

Może się znajdą oponenci (o czem wątpię) tembardziej, że fundusze cechowe mają cel, ustawą oznaczony, odpowiem im, że należy oszczędzić na niepotrzebnych wydatkach, a dać na kolonje, gdyż tu jeśli nie my, to naszych kolegów dzieci, korzystają na zdrowiu, przebywając kilka tygodni na świeżem powietrzu.

A komuż to, jeśli nie dzieciom biednych rzemieślników, brak świeżego powietrza?

Aby głos mój znalazł we właściwem miejscu odgłos, składam skromne 50 kop. na kolonje letnie.

Łączę wyrazy głębokiego szcunku
mieszkaniec ul. Dunaj
stały prenumerator *Kur. Warsz.*

O przyspieszenie komunikacji.

Szanowny redaktorze!

Podług ostatnich postanowień ministerjum komunikacyj, przyjęto za normę szybkość dla pociągów: kurjerskiego wiorst 55, pospiesznych w. 50, osobowych wiorst 45 i osobowo-towarowych 35 w. na godzinę.

Wobec tego np. przebycie przestrzeni między Łodzią a Tomaszowem rawskim, obejmującej 49 w., powinno trwać, licząc nawet półgodziny na przystanek, około dwóch godzin. Tymczasem podług nowego rozkładu jazdy, wprowadzonego z dniem 18-ym maja r. b. pociąg łódzki, wychodzący o godz. 7-ej m. 15 rano, przybywa do Koluszek o godz. 8-ej m. 18, zaś do Tomaszowa pociąg kolei dąbrowskiej odchodzi dopiero o godz. 9-ej m. 41 i przybywa tam o godz. 10-ej m. 38.

W ten sposób podróż do Tomaszowa trwa 3¼ godziny, czyli, że jadący tędy tracą 1¼ godziny na próżno.

Przyczyną tego jest, że jakkolwiek pociąg łódzki przybywa obecnie wcześniej do Koluszek, bo o godz. 8-ej m. 18, jednakże pasażerowie w Koluszkach czekać muszą na odejście pociągu do Tomaszowa do godz. 9-ej m. 41, t. j. przeszło 1⅓ godziny.

Łatwo pojąć, jak tego rodzaju strata na czasie niekorzystnie odbić się musi na stosunkach handlowych i przemysłowych pomiędzy Łodzią a Tomaszowem, jako miastami fabrycznemi.

U nas, niestety, zasada „czas to pieniądz" przez układających rozkład jazdy nie jest uwzględnianą.

Niedogodność tę, wszystkim jadącym do Tomaszowa i jego okolic dotkliwie czuć się dającą, łatwo usunąć, trzeba tylko nieco dobrej woli ze strony dyrekcji kolei dąbrowskiej, o której chyba nikt wątpić nie powinien. Mianowicie: trzeba, aby pociąg odchodzący z Koluszek do Bzina, odchodził o trzy kwadranse wcześniej, niż dotąd, a w ten sposób jadący do Tomaszowa zyskają na czasie trzy kwadranse. Garstka zaś stosunkowo pasażerów, jadąca do stacji po za Bzinem leżących, nic na tem przyspieszeniu nie straci, gdyż wszystko będzie im jedno, czy w Koluszkach, czy w Bzinie, czy też na stacjach pośrednich dłuższy postój wypadnie.

Przemysłowcy i kupcy łódzcy i tomaszowscy za pośrednictwem Twojego organu, Szanowny redaktorze zanoszą prośbę do dyrekcji kolei dąbrowskiej o zaprowadzenie powyższej dogodności, żądanie której powinno być, jako ze wszech miar słuszne i praktyczne, uwzględnione.

Niezależnie od tego podanie w tym względzie do dyrekcji kolei dąbrowskiej przez tych kupców i przemysłowców zostało wystosowane.

Racz Szanowny redaktorze przyjąć wyrazy szacunku itd. *Antoni Stamirowski.*

Łódź, d. 25-go maja 1892-go r.

Frenologja i fizjognomika.

Naukę o czaszce z końcem zeszłego wieku Gall w system zupełny ujął, wychodząc z założenia, iż powierzchnia mózgu tak, jak nam się po zdjęciu pokrywy kostnej przedstawia, podzielić się daje na pewną ilość obszarów, z których każdy siedliskiem jest danej funkcji. Na owe czasy, zasada ta, była więcej na wierze, niż na argumentach oparta, dziś jednak wiemy, że podstawowa myśl Galla słuszną była, że oddzielnym działom mózgu podlegają oddzielne funkcje organizmu. Inną jest tylko kwestja, o ile działy owe mózgowia rozeznać się dają już na powierzchni czaszki. Gall bronił tego twierdzenia szeregiem odczytów w Wiedniu, na razie przez rząd zabronionych. Do opinji jego przystąpili następnie: Spurzheim, Combe, Carus, Noël, Vittich i Scheve. Ten ostatni w r. 1859-ym występował w Monachjum z odczytami o frenologji. Od tej pory w kwestji danej zapanowało milczenie, choć w kółkach prywatnych budziła zawsze interes, czego dowodem wyczerpanie się do r. 1884-go siedmiu nakładów katechizmu frenologicznego Schevena.

Taki sam był los fizjognomiki. Od najdawniejszych czasów, np. Sokratesa, że się tak wyrazimy, wyznawana, właściwie wynaleziona została dopiero przez Lavatera, wsparta nietyle na ścisłych podstawach naukowych, ile na bystrym wielce zmyśle obserwacyjnym wynalazcy swego. I tem tłumaczy się nadzwyczajne jej powodzenie wśród współczesnych, powodzenie, które nawet Goethego uwagę zwróciło.

Bo też i niektóre djagnozy z cudem niemal graniczyły. Pewnego razu Lavater, zagadnięty o to przez nieznanego sobie francuza, tak go określił:

— Wiele posiadasz pan bardzo rysów charakterystycznych—pan pisujesz. Zdaje się, iż się pan fachowo poświęcasz pracom literackim, tak, nie ulega wątpliwości, pan jesteś pisarzem.

— Zgadzam się na to—odparł nieznajomy.—W jakim jednak kierunku?

A Lavater na to:

— Tego nie wiem. Ale gotówbym przypuścić, że filozofem jesteś, że posiadasz zdolności dopatrywania się w rzeczach strony ich śmiesznej, że posiadasz dalej odwagę—oryginalność—wiele talentu... Mógłbyś pan być Mercier'em, autorem *„tableaux de Paris"*, które niedawno czytałem.

I rzeczywiście, nieznajomym był Mercier.

Co prawda i Lavater bywało mylił się nieżartem, jak np. kiedy w przesłanej mu przez przyjaciela jego, Zimmermanna, sylwetce Herdera dopatrzył się rysów mordercy, świeżo w Hanowerze straconego. Zresztą sam zastrzegał się przed nieomylnością fizjognomiki, której po nim nie brakło na szermierzach, starających się nawet zasady jej na tory wprowadzić naukowe.

Nikt jednak, ani Comper, wynalazca nazwanych od niego kątów twarzy, ani Bell, ani Engel, Duchenne, Gratiolet lub Piderit nie zdołali fizjognomiki tak, jak Lavater, spopularyzować, ani też umieli wywalczyć jej stanowiska w nauce. Nawet pełna bystrej obserwacji książka Darwina: „O wyrazie uczuć u człowieka i zwierząt" niewiele rzecz popchnęła naprzód.

Postępy dopiero i odkrycia, na innych polach nauki zdobyte, przyszły z pomocą frenologji i fizjognomice. Fizjologja mózgu w rozwoju swym od r. 1870-go poparła podstawowe zapatrywania Galla co do różnorodności zadań rozmaitych części mózgowia. Wiemy dziś, która jego cząstka prawą, która lewą nogą rządzi; która zmysłem smaku, która zaś zmysłem powonienia kieruje i t. p., rozejrzeliśmy się dokładnie w całej treści mózgowia, wiadomości jednak nowe, ściślejszemi są, realniejszemi, to też nie szukamy cząstek mózgu, odpowiadających pięknu np. lub miłości ojczyzny. Znany fizjolog Landois poddał frenologję nowym studjom.

Teorje Galla i Lavatera poważnego dalej zyskały sprzymierzeńca w psychologji współczesnej. Szczególniej na drodze doświadczeń hypnotycznych ta ostatnia wzbogaciła się odkryciami podstawowego znaczenia, popierającemi co do podziału mózgu zasady Galla.

Z oblegających pozostaje ostatecznie jedna tylko baba, która dognawszy cię aż u samego mostu, domaga się już tylko dwóch *sous* (10 centymów), jako jałmużny.

Właścicielem dwóch, zdaje mi się, sklepów *d'articles de piété* jest rodzona siostra Bernadette'y Soubirous; właścicielem sklepu i hotelu jest rodzony jej brat. Naturalnie sklep własnej rodzonej siostry Bernadette'y ogłasza tę parantelę olbrzymiemi literami. Naturalnie sklep brata i hotel jego mają równie szumne napisy. Nie chciałbym, Boże broń, w niczem przesadzić, ale doprawdy nie ręczę, czym nie widział sklepu „rodzonej ciotki Bernadette'y Soubirous", sklepu jej siostrzenicy i przyrodniego kuzyna, naturalnie z odpowiednio zredagowanemi szyldami. Sądząc po szyldach Bernadette miała bajecznie liczną rodzinę... W sklepie brata znalazłem fotografje Bernadette'y. U spodu każdej certyfikat wytłoczony dużemi literami: *„Portrait authentique de ma soeur Bernadette Soubirous—J. M. Soubirous.* Naturalnie takich autentycznych fotografij dostać można *jedynie* w sklepie p. brata.

A oto na lewo, poniżej nieco ulicy, niepozorny domek, ot, taki sobie, jakich wiele w miasteczku. Dwa małe pięterka; mały dziedzińczyk; zielone okiennice; dach z tabliczek szyfrowych. Schodzi się na podwórko domu kilkostopniowemi schodkami. Przez całą długość frontowej ściany położono dużemi literami napis: *„Maison paternelle de Bernadette Soubirous."* Domek ów rodzinny należy do brata. Jak i kiedy dom, w którym ojciec Soubirous wynajmował mieszkanie, przeszedł w ręce rodziny, powiedzieć nie umiem. Są ciekawi, którzy domek ów wewnątrz zwiedzają. Przechowano tam, podobno, dotąd — łóżko Bernadetty i nieco jej odzienia z roku 1858-go. Zresztą izby pozostały nietknięte, ale nie różnią się niczem od mieszkań reszty mieszczan lourskich. Rodzice Bernadetty — mówiąc nawiasem — pomarli. Ona sama, schroniwszy się przed natręctwem tłumu do klasztoru w Nevers, przyjęła tamże śluby zakonne i życie zakończyła w r. 1884-ym. Jednozgodnie utrzymują wszyscy, że do końca życia, pomimo wielkości, rozgłosu i uroku, co ją otaczały, zachowała ewangeliczną prostotę i skromność. Nigdy nie pytana, nie odezwała się nawet o objawieniach, których dostąpiła.

Dni dziesięć, czy piętnaście temu, zmarła w Lourdes towarzyszka jej z d. 11-go lutego 1858 r., wspomniana Jeanne Abadie. Do niej to podczas jednego z widzeń rzekła Bernadette: „Matka Bozka ma oczy na ciebie zwrócone i uśmiecha się." Ludność tutejsza wspomina nieodmiennie z pewnem uroczystem uszanowaniem o tej, „na której spoczął ongi wzrok Pani Świata..."

Wychodzimy z ulicy. Mijamy most na Gavie.

Miasteczko zostało za nami. Przed nami—jakby ją nazwać? — nowa część miasta. Gdzie niegdyś były dzikie grunty, zarośla, wzgórza, załomy ramion rzeki, teraz rozesłano najpiękniejsze gazony, przecięte je żwirowanemi dróżkami. Stworzono—wybaczyć mi proszę to wyrażenie— śliczną, dużą, europejską promenadę. Braknie doprawdy tylko kwiatowych parterów. Na lewo mamy zamek i biegące od niego w stronę hotelu wille, domki podmiejskie; gdzieś w głębi okrągli się kopuła... panoramy. Tak, to też swojego rodzaju pomysł. Jest to panorama, wyobrażająca całą wielką scenę widzenia Bernadetty; więc całą miejscowość, jaką była w 1858-ym r., więc Bernadettę klęczącą, wejście do groty, więc Matkę Bozką, więc tłum otaczający skałę, więc wiele osób portretowanych, jakoto: lekarze miejscowi, przedstawiciele władzy i t. d. Ani słowa, rzecz to widzenia ciekawa, chociaż słaba, jako malowidło, ale... czyżby dla wszelkich *panoram* zbrakło tematów? czyby nie wypadało nie stawiać na jednym „panoramicznym" poziomie objawienia się Królowej Niebios z „wystawą paryzką", „wybuchem Wezuwjusza" lub „bitwą pod Gravelotte"?...

Dokoła prześliczne wzgórza. W głębi bazylika na wyniosłości.

Cały ten wielki plac przed nią, niezaprzeczenie piękny jako pejzaż i utrzymany bez zarzutu, czy jednak przyczynia się do wywołania pewnego, właściwego miejscowości nastroju ducha? Nie. Zastrzegam się najwyraźniej, że spisując te czysto osobiste, bezpośrednie wrażenia, żadnem, bądź jakiem, nie powoduję się uprzedzeniem, jakiembądź z góry upłanowanem—założeniem. Daję fotografję. Cóżem winien, że przypomina mi ona w tej chwili... Franzensbad, Ischl lub Vichy? To nie przybytek dla modlitw, dla uniesień, dla nabożeństw, to poprostu stworzono tu przez źle pojętą gorliwość, jakąś promenadę jakiejś modnej stacji kuracyjnej lub klimatycznej. Zda się tuż zaraz, gdzieś z jakiegoś pawilonu, odezwie się orkiestra, wyjdą na te ścieżki damy w modnych tualetach, panowie zasiądą na tych ławkach z cygarem w ustach, a „milusińscy" potoczą koła i piłki po tych gazonach.

Nic nie poradzą na to wrażenie, narzucające się wprost pomimo chęci i woli, dwie figury na wysokich piedestałach: Panny Marji i św. Michała, nie zetrą tego wrażenia księża, przechadzający się tu i owdzie, lub ku bazylice śpieszący, ani zakonnicy, których brunatne lub białe sylwetki migają gdzieniegdzie, ani licznych zakonnic kaptury. Powiem więcej. Bazylikę w stylu gotyckim osadzono na skale do połowy ściętej, na skale, u podnóża której znajduje się właśnie grota. Aby zaś do bazyliki dostęp ułatwić i zaimponować zarazem architektoniczną pomysłowością, zrobiono lekko podnoszące się w górę jakby dwa olbrzymie podjazdy do niej na arkadach wsparte. Między zaś dwoma ramionami podjazdu wybudowano jesz

Najwięcej wszakże przysłużyły się frenologji badania psychjatrów po zakładach dla obłąkanych. Ścisłe odmierzanie czaszek, spostrzeżenia nad barwą włosów, kształtem paznogci i t. p., wszystko to stało się przedmiotem nauki poważnej. Sam jeden włoski psychopatolog, rozgłośny Lombroso, wiele bardzo na tem polu zdziałał. Po zbadaniu już to samemu, już na zasadzie sprawozdań ścisłych 5,000 zbrodniarzy, ustalił fizjognomiczne typy dla morderców, złodziei, podpalaczy, fałszerzy i t. p.

To też niewątpliwem jest już dziś znaczenie dla medycyny sądowej tak fizjognomiki, jak i frenologji, wspartych nauką.

Znaną jest djagnoza psychjatry francuzkiego Morela, który, po fizjognomji tylko sądząc, przepowiedział osadzonemu w więzieniu za zamordowanie żony hr. Chorinsky'emu blizkie napady paraliżu lub epilepsji, dowodząc, iż skazany był niepoczytalnym. Przepowiednia sprawdziła się już po upływie pół roku, hrabia padł ofiarą apopleksji.

Tenże sam Morel już w r. 1868-ym po oczach Ludwika II-go wyśledził nurtującą go zwolna chorobę, a chociaż pod owe czasy wyśmiano niezwykle powierzchowną djagnozę, to przecież wynik jej przyszłość potwierdziła.

(=)

Od administracji.

Dochodzi nas wiadomość, iż ajenci rozmaitych kalendarzy, a przedewszystkiem „Kalendarza Warszawskiego", zbierają ogłoszenia rzekomo upoważnieni do tego przez „Kurjer Warszawski", w następstwie czego administracja nasza nawet otrzymuje od tutejszych firm przemysłowo-handlowych korespondencję w sprawach „Kalendarza". Wobec tego, powołując się na zeszłoroczne nasze odezwy, czujemy się w obowiązku niniejszem oświadczyć, iż wydawnictwo „Kurjera Warszawskiego" żadnego kalendarza na r. 1893-ci nie wydaje i jak w latach ubiegłych z wydawnictwem „Kalendarza Warszawskiego" niema nic wspólnego.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= W *Zbiorze praw* zamieszczono rysunki i opis ubrania uczniów nowozorganizowanego instytutu technicznego w Petersburgu.

= *Nowosti* donoszą, iż czasowy zarząd kolei rządowych ma uledz znacznym reformom. Pomiędzy innemi istnieje projekt skasowania oddziału taryfowego przy zarządzie i połączenia go z departamentem taryfowym ministerjum finansów.

= *Kraj* donosi, iż sesja wiosenna rady państwa zamknięta będzie z d. 7-ym czerwca. Z tego też powodu kwestja taryf osobowych na kolejach żelaznych nie będzie rozstrzygniętą w najbliższej przyszłości i może wejść pod obrady dopiero na jesieni.

= *Jeździec i myśliwy* donosi, że minister spraw wewnętrznych zezwolił na urządzenie w r. b. totalizatora w Pławnie, w czasie wyścigów, które odbędą się w dniu 30-ym i 31-ym sierpnia, tadzież dnia 1-go września.

= Ministerjum spraw wewnętrznych zezwoliło na powiększenie pensji lekarza straży ogniowej warszawskiej do 300 rs. rocznie, o czem magistrat m. Warszawy został w tych dniach zawiadomiony. Stanowisko lekarza przy straży ogniowej zajmuje obecnie dr. Witold Wikarski b. ordynator b. domu przytułku i pracy.

= Służba techniczna miejska zauważyła, iż robotnicy zakładu gazowego, przy sondowaniu na ulicach zepsutych rur gazowych, czynią wiele otworów, przyczem wyjęty bruk z ulic układają napowrót bardzo niedbale. Wskutek tego magistrat odniósł się do zakładu gazowego, ażeby sondowania powyższe odbywały się tylko w wypadkach koniecznej potrzeby i ażeby stare, psujące się rury, przepuszczające gaz, a ztąd wywołujące potrzebę częstej rujnacji ulic, były zamieniane na nowe, jak również, ażeby w razach zaszłej potrzeby sondowania gazu na ulicach zawiadamiani byli o tem inżenierowie miejscy.

= W sferach urzędowych powzięto projekt przeprowadzenia nowej linji tramwajowej do cmentarza prawosławnego na Woli.

= Z rozporządzenia inżeniera Lindleya, otwory kanałowe na ulicy Widok umieszczono w trotuarach, w ten sposób, iż psują symetrję i profil trotuarów. Ponieważ kierunek wykonanych otworów, które obecnie wypada przenosić na inną linję, nie był przedstawiony magistratowi do zatwierdzenia, zarząd miejski wezwał zatem p. Lindleya o dokonanie przeróbki w sposób wskazany przez wyznaczoną do tego delegację, z zastrzeżeniem, ażeby podobnego rodzaju roboty, dotyczące profilów ulic i trotuarów, nie były wykonywane bez poprzedniego zatwierdzenia magistratu.

= Roboty około dalszej budowy gmachu głównego Towarzystwa dobroczynności na Krakowskiem Przedmieściu będą prowadzone sposobem administracyjnym pod kierunkiem komitetu, złożonego z hr. Wiktora Ronikiera; wiceprezesa zarządu, inżeniera Feliksa Rycerskiego, członka zarządu; Ignacego Kisielnickiego, prezesa wydziału ekonomiczno-administracyjnego i budowniczego Bronisława Starzyńskiego. Na roboty te wyznaczono rs. 4,200.

= Starszy zgromadzenia blacharzy, p. Trelle, odniół się raportem do p. prezydenta, iż pomimo tyloletniego piastowania godności starszego cechu blacharzy zmuszony jest zrzec się przed ukończeniem kadencji mandatu. P. prezydent, przychylając się do prośby p. Trellego, polecił przyjąć od niego kasę i księgi i zdać urząd podstarszemu.

= Wkrótce przypadają wybory starszego i podstarszego urzędu warszawskiego zgromadzenia drukarzy. Sprawozdanie z obrotu funduszów i działalności urzędu za rok ubiegły już opracowane zostało.

= W zeszłym tygodniu zmarło 215 osób. Najwięcej ofiar zabrały suchoty, a mianowicie 33, na zapalenie płuc zmarło 30 osób, na nieżyt kiszek 14, na zapalenie oskrzeli 8, na zapalenie mózgu 7; z chorób zakaźnych szerzył się stosunkowo najwięcej tyfus wysypkowy, zmarło nań bowiem 11 osób; na błonicę zmarło 6 osób, na ospę 5, na szkarlatynę 4. W 28-iu wypadkach przyczyna śmierci nie została oznaczoną. W tym okresie czasu urodziło się 417 dzieci, a w tej liczbie 22 nieślubnych; małżeństw zawarto 116.

= Konsumcja mięsa w Warszawie w zeszłym tygodniu była następująca: przypędzono na targ praski 1374 bydła stepowego; z tej liczby rzeźnicy warszawscy zakupili 1068; trzody chlewnej przypędzono 2400 sztuk, cieląt 840; przewieziono przez rogatki mięsa bitego: wołowego 5137 pudów, cielęcego 766, wieprzowego 352, baraniego 113.

= Według wykazu policyjnego ceny przedmiotów najniezbędniejszych w tygodniu bieżącym były następujące: chleb razowy $3^{1}/_{4}$ kop., pytlowy $4^{3}/_{4}$ kop., bułki zwyczajne 7 kop., lepsze 9 kop. za funt, mięso wołowe $13\frac{1}{2}$ kop., cielęce 12 kop., wieprzowe 14 kop. za funt. Węgiel kamienny 15 kop. za pud.

= Na posiedzeniu zarządu Towarzystwa subjektów handlowych m. Warszawy, w ubiegły piątek odbytem, w myśl decyzji, powziętej na ogólnem zebraniu rocznem, postanowiono zaprosić do wspólnych obrad z zarządem ośmiu wybitniejszych członków Towarzystwa, którzy na trzech posiedzeniach zwołanych *ad hoc*, uchwalą typ kasy, jaki ma być przyjęty dla członków Towarzystwa. Pierwsze posiedzenie w tej sprawie odbędzie się jutro.

= Sąd handlowy warszawski ogłosił upadłość agenta Józefa Halperna.

= Na loterję fantową, odbyć się mającą d. 5-go czerwca w ogrodzie Frascati na dochód „Przytuliska" następujące osoby nadesłały fanty: pp. hr. Ksawerowa Branicka, marszałkowa Józefowa Korwin-Piotrowska, Olga Kossecka, hr. Al. Rzyszczewska, hr. Gustawowa Łubieńska, K. Mirecki, T. Skonieczny, Szymkiewicz, A. Krajewska, bracia Henneberg, firma Kotecki, firma „National", Simon i Stecki, A. Bocquet, J. Kacperski, firma Krzymiński, Max Silberberg i Towarzystwo warszawskie oczyszczania i sprzedaży spirytusu.

= *Gaz. lekar.* donosi, iż dr. Antoni Wnorowski, lekarz wojskowy z Włocławka, przeniesiony został do Troicka w gubernji orenburskiej na posadę starszego lekarza szpitala wojskowego.

= Z teatru.

• Repertuar teatrów warszawskich na tydzień bieżący tak się przedstawia:

Teatr Wielki:

Dzisiaj: „Rycerskość wieśniacza" (występ panny Lantes i p. Prevost) „Jan z Lejdy" (akt 1-szy) i „Wieszczka lalek"; jutro przedstawienie zawieszone; wtorek: „Lohengrin" (występ panny Lantes i p. Prevost); we środę: „Pan Twardowski" (wznowienie). we czwartek „Rycerskość wieśniacza" (występ panny Lantes i p. Prevost), „Jan z Lejdy" (akt 1-y) i „Wieszczka lalek"; w piątek, o godz. 8-ej wieczorem, przedstawienie na rzecz kasy pożyczkowo-wkładowej artystów „Marja Gauthier" (z udziałem znakomitego tragika włoskiego p. Maggi'ego); w sobotę „Wolny strzelec": występ panny Lantes; w niedzielę o godz. 1-ej z południa przedstawienie jubileuszowe Ludwika Rządcy: „Pan Twardowski" — wieczorem „Marja Gauthier" (z udziałem p. Maggi).

Teatr Letni w ogrodzie Saskim.

Dziś, jutro i we wtorek: „Rodzina Pont-Biquet"

---

cze jeden kościół, tak zwany „dolny". Ani słowa. Te dwa półkola, prowadzące do górnego kościoła—wspaniałe. Bez schodów, samem tylko lekkiem, postępowem ich podnoszeniem się w górę, dochodzi się aż pod podnóże bazyliki i stojąc tam, u balustrady dominującej nad kopułą kościoła dolnego, ma się wprost niezrównany widok na miasteczko, zamek, górę, całą okolicę. Ale znów tego rodzaju architektoniczny pomysł przypomina co? Paryzkie Trocadero; jest w tych podjazdach, schodach, kopułach, amfiteatrach, balustradach, rzuconych niejako pod stopy bazyliki, coś — *teatralnego*, coś nie licującego z powagą *świątyni*, coś przywodzącego na myśl wyszukane style kurhauzów...

Kościół dolny ma w głównym ołtarzu jedną jedyną figurę Matki Boskiej, tak wyobrażonej, jak ją Bernadette widziała. Ściany od dołu do góry pokryte *ex-votami*. Misterna struktura dała wzdłuż ścian arkady i nisze wielkie, w które dostaje się światło pół przyćmione, to znów od szkieł różnobarwne. Ołtarzów bocznych niema. W stalach tron biskupi. Najciekawszemi są porozwieszane po ścianach chorągwie, dary pojedyńczych osób, miast, prowincyj, krajów, stowarzyszeń itp. Całość nawy, z wysoką kopułą, nie sprawia znowu wrażenia podniosłego. Kościół wygląda jak — muzeum. Uparcie przypomina się grób Napoleona w Inwalidach.

Natomiast kościół górny (gotyk), z oknami w malowidła, przyćmiony, o smukłych pilastrach, też cały od dołu do góry wyłożony *ex-votami*, wśród których niezliczona masa dzieł istotnie nie małą wartość artystyczną mających, wspaniały. Ołtarze nie wykończone jeszcze, ale już i tak świątynia to niepospolita, z pewnym charakterem i piętnem pobożności pogodnej, egzaltowanej nieco, czystej, dalekiej od ziemskich zabiegów. Nieinaczej zaprawdę kościół poświęcony czci Panny Marji wyglądać powinien. Jedyny to przybytek w Lourdes, w którym potrafiono, wywyrazić posłannictwo tutejszej świątyni i nabożeństw w niej odprawianych.

Wyszedłszy z dolnego kościoła, okrążamy górę, na której bazylika się wznosi, kierując się ku górze.

Grota, jak się rzekło, znajduje się, by tak powiedzieć: na boku góry, zwrócona otworem ku rzece, co przed laty płynęła bezpośrednio u podnóża góry. Obecnie odsunięto rzekę nieco dalej, ocembrowano ją i między nią a górą grotową położono szeroki, piękny, taflami kamiennemi wyłożony — bulwar. Nad rzeką samą zasadzono dwa rzędy drzew i między drzewami poustawiano wygodne ławki. Znów tedy zamiast kawałka dzikiej okolicy mamy wykwintną promenadę, wychodzącą na pięknie utrzymane, szerokie ścieżki, ocienione drzewami, wijące się bokiem góry hen, w dal, aż na okoliczne wyniosłości. Poco to wszystko? Dla wygody pielgrzymów, czy dla Bozkiej chwały? Chyba dla wygody, boć przecie na cześć Bozką nie cembruje się rzek, nie ocienia się bulwarów, nie rozstawia się wygodnych ławek przed najpiękniejszemi krajobrazami. Poco tedy ta wygoda? Kto się jej domagał?

Bulwarem okrążamy górę. Tuż nad nami wznoszą się prostopadle fundamenty i ściany bazyliki, schodzące hen, z góry aż na bulwar.

A że przejmujące sprawia wrażenie takie zbliżenie się do miejsca, gdzie na rozkaz Matki Boga wytrysło źródło, gdzie własnemi Ona stopy dotknęła tej oto skały, gdzie za łaską Jej i sprawą odzyskują dotąd ludzie spokój duszy i moc ciała—zapewniać ani tłumaczyć chyba niema potrzeby. Zresztą mniejsza; dość tego, że w miejsce to spłynęło tyle, tyle modlitw najgorętszych, tyle przyczołgało się tu dusz i serc ludzkich, wzywając nadziemskiego ratunku w bezgranicznem przygnębieniu, tyle popłynęło i płynie tu łez najgorętszych, że łamie się tu, na tem miejscu, jak woda o kamienie, duma, pycha i — powiedzmy—potęga człowieka, który tu, na tem miejscu, przed tą grotą panem świata być przestaje, dobrowolnie zrzeka się sam tego przywileju i błaga, żebrze, o jakąś *siłę*, którejby się mógł oddać w opiekę. Urok wielki i powagę mają—dla mnie przynajmniej — wszystkie miejsca wielkich modlitw, bez względu nawet na to, jakim wyznawcom jakiej religji służą. Dość już tego, że duch ludzki z tego właśnie miejsca toruje sobie drogę po nad ziemię, w inne, lepsze zawsze światy...

(*D. n.*) *Czesław Jankowski.*

w środę: „Bankruci”; we czwartek: „Kuzynek” i „Rodzina Pont-Biquet”; w piątek: „Broń niewieścia” i „Ro-dzina Pont-Biquet”; w sobotę: „Bankruci”; w niedzielę „Wielki człowiek do małych interesów”.

Teatr Nowy (przy ulicy Królewskiej).

Dziś „Kacyk Koko” i „Wice-admirał”; jutro: „Kacyk Koko” i „Wice-admirał”; we wtorek: „Węglarze” i „Profesor moralności”; środa: „Kacyk Koko” i „Wice-admirał”; we czwartek: „Kacyk Koko” i „Wice-admirał”; w piątek „Gondoljerzy” (wznowienie) i Divertissement baletowe z „Ali-Baby”; w sobotę: „Dzwony kornewilskie” (występ p. Ludwika Wierzbickiego; w niedzielę: „Gondoljerzy” i Divertissement z „Ali-Baby”.

* Artyści naszego dramatu zajęci są obecnie próbami z kilku na raz sztuk.

W nauce jest cały repertuar Żelazowskiego, który już w początkach czerwca zjeżdża do Warszawy.

Nadto z niezwykłą pilnością prewadzone są próby z „Damy kameljowej”, która z udziałem Maggiego ukaże się w piątek.

Strona dekoracyjna sztuki będzie nieco zmieniona, a akt pierwszy (mieszkania Marty) otrzyma niezwykle wykwintne umeblowanie.

* P. Aleksandrowicz, barytonista opery warszawskiej, z powodu wyekspirowania kontraktu z dyrekcją teatrów, z dniem 1-ym lipca r. b. przestanie należeć do składu opery; na jego miejsce został zakontraktowany przez dyrekcję teatrów p. Beklemiszew (Foresto).

* W dniu jutrzejszym na scenie teatru Rozmaitości odbędzie się próba czytana z komedji Zygmunta Przybylskiego „Protekcja dam”.

Utwór ten w połowie przyszłego miesiąca powiększy repertuar oryginalnych sztuk w teatrze Letnim.

* P. Mieczysław Frenkiel otrzymał zaproszenie od dyrekcji teatru krakowskiego na szereg występów gościnnych.

* W ostatnim numerze tygodnika *the Illustrated London News* zamieszczono kopję portretu Ignacego Paderewskiego, według oryginału Alma Tademy.

= Wczorajsza premjera.

(*K. Zal.*) Rodzina Pont-Biquet dobiega już jakichś dwustu przedstawień w paryzkim „Wodewilu”; w przekładzie graną była w Berlinie, Wiedniu i obiega wszystkie drugorzędne teatry niemieckie, nie mogę zaprzeczyć, że nawet z wielkiem powodzeniem.

A jednak, kiedy się na to patrzy, człowiek ma ochotę zadać sobie klasyczne pytanie, tak znane z legend o Henryku Wielkim:

— Kto tutaj zgłupiał?...

Toż ten sam Bisson napisał kilka fars bardzo wesołych, między któremi „Niespodzianki rozwodowe” jeżeli niekażdemu smakują, to przynajmniej śmieszą.

Ale w tej „Rodzinie Pont-Biquet” doprawdy nawet nic zabawnego upatrzyć nie mogę i daremno zastanawiam się, co mogło zjednać tej bardzo marnej farsie takie powodzenie.

Nie ma w niej nawet tej zręczności roboty scenicznej, która inne fabrykaty francuzkie zaleca.

Rzecz jest pozbawiona akcji, a epizody z którychby jakieś sceny komiczne wyciągnąć można, rozgrywają się w antraktach i dowiadujemy się o nich tylko z opowiadania.

W jakiemś mieście prowincjonalnem, niezbyt od Paryża odległem, pan Pont-Biquet pełni urząd, jak przypuszczam, sędziego poprawczego.

Wydał jedną córkę za asesora sądu La Reynette, gdy druga jest już po zaręczynach z Jakubem Dubois, zdaje się, że również sądownikiem.

Jakub miał jakąś miłostkę z artystką z cyrku Carmen, która dowiedziawszy się o jego zamierzonem małżeństwie z córką sędziego, goni za niewiernym i grozi mu zrobieniem skandalu.

La Reynette podejmuje się ratować w trudnej przygodzie przyszłego szwagra i wyprawia się dla załagodzenia sprawy do mieszkania interesantki do hotelu.

Współcześnie zjawia się w mieszkaniu sędziego jakiś Dagobert, „człowiek-ryba”, artysta z Folies Bergères, który przedstawiając się jako mąż przez swoją żonę oszukiwany, prosi o wydelegowanie komisarza dla spisania protokułu zdrady małżeńskiej, pochwyconej *in flagranti*.

Naturalnie rzecz chodzi o Carmen, którą oczywiście delegat sprawiedliwości zastanie razem z La Reynette.

Skończyło się jednak śledztwo inaczej, niżeliśmy przewidywali, bo sprawczyni nieszczęść człowieka-ryby zdążyła zbiedz do sąsiedniego numeru w hotelu, gdzie chrapał najspokojniej felczer z okolicznej wioski, Bouzu, który wybrał się do miasteczka w celu sprzedania krowy na jarmarku.

Bouzu, oskarżony o zbrodnię wiarołomstwa, staje do badania przed sędzią Pont-Biquet, którego wyręcza La Reynette, pragnący bądźcobądź zatrzeć sprawę, niezbyt dla niego przyjemną, udaje mu się to dzięki naiwności człowieka-ryby, który się niepotrzebnie z romansowemi przygodami „życia artysty” przed nim wygadał, i przy pomocy teściowej, na którą istotnie dość dowcipną wynalazł tu La Reynette pułapkę. Pani Pont-Biquet, zachowała pomimo swoich czterdziestu pięciu lat, czułe serce i bujną imaginację, i prowadzi korespondencję miłosną z jakimś Robertem, którego wcale nie zna, a który egzystuje tylko w jej wyobraźni, bo w rzeczywistości jest to figiel jej zięcia, który zmienionym charakterem listy miłosne z podpisem Robert do swojej teściowej pisuje.

Oto główna treść okrzyczanej „komedji” Bissona, o której trochę obszerniejsze sprawozdanie z powodu spóźnionej pory do następnego numeru *Kurjera* odkładam, choć Bogiem a prawdą nie ma tak bardzo i o czem pisać.

Grę artystów również w poniedziałkowym numerze ocenię.

= „Festival”.

Na program jutrzejszego „Festivalu”, urządzanego w ogrodzie Frascati przez Towarzystwo muzyczne, złożyły się dzieła na orkiestrę: uwertura Czajkowskiego „Romeo i Julja”, uwertura uroczysta Romaszki, polonez Chopina, *Cortège* Moszkowskiego, *Danse macabre* Saint-Saënsa i wiele innych.

Część wokalną wypełnią zawsze świetne popisy lutnistów, oraz chóry mieszane (150 osób) i chór żeński.

Między innemi kompozycjami, chór mieszany wywykona słynne *alleluja* z „Mesjasza” Händla, z instrumentacją Mozarta, „Lutnia” zaś cały szereg zawsze z chęcią słuchanych pieśni ludowych.

= Dziewiąta.

Oprócz zwykłego, sobotniego, w przyszłym tygodniu w Dolinie Szwajcarskiej, dany będzie drugi jeszcze koncert symfoniczny w środę.

Wiadomość to przyjemna dla wszystkich prawdziwych miłośników muzyki, w programie bowiem środowym figuruje dziewiąta symfonja Beethovena, a raczej trzy jej części.

= Na posągi.

Znana jest czytelnikom naszym sprawa budowy posągów Królikowskiego i Żółkowskiego w *foyer* teatru Wielkiego.

Posągi są już zamówione, lecz brak funduszów na ich wykonanie.

W tym celu członkowie komitetu — upoważnionego przez władzę do zbierania ofiar — obecnie usilnie krzątają się około zgromadzenia parotysięcznego kapitału.

Oprócz doraźnie składanych na listy ofiarnicze kwot mniejszych i większych, organizują się przedstawienia, a jedno z nich, najbliższe, dane będzie w nadchodzący wtorek, t. j. d. 31-go maja w Wodewilu.

Trupa lubelska p. Czystogórskiego, osiedlająca się przy ulicy Nowy-Świat, rozpoczyna sezon od tego „dobrego uczynku”.

Wieczór wypełnią dwie nowości: Michała Bałuckiego dwuaktowa komedja „Na łonie natury” i Józefa Blizińskiego jednoaktówka „Mąż od biedy”.

Dwie premjery i cel sympatyczny niewątpliwie zapełnią teatrzyk po brzegi.

Bilety zamawiać można w redakcji *Echa muzycznego i teatralnego*, Senatorska 26.

= Pomnik.

Warszawskie Towarzystwo dobroczynności w uczczeniu pamięci ś. p. doktora Orzechowskiego, wznosi pomnik w Nowogródku na grobie zacnego filantropa.

Pomnik zamówiono w pracowni artysty rzeźbiarza Pruszyńskiego.

Według planu budowniczego Makowskiego ma to być obelisk z granitu polerowanego.

Koszt, początkowo obliczony na rs. 600 wyniesie około rs. 800.

= Kolonje letnie.

Na ręce skarbnika kolonij letnich, dyrektora Czajewicza, wpłynęły w dalszym ciągu następujące ofiary: od Lewka Lothe rs. 15, od Sabiny Lesisz rs. 10, od Edm. Diehla rs. 10, od Michała Bergsona rs. 10, od Izaaka Rothberga rs. 25, od Mieczysława Epsteina rs. 50, od Ludw. Norblina rs. 30, od Karola Deike rs. 10, od Walentyny Nagórskiej rs. 8, z zabawy w Marcelinie rs. 8 kop. 60, od L. G. rs. 5, od dra Wł. K. rs. 5, od baronowej Taube rs. 5, od ks. prałata Dudrewicza rs. 10, od dra Michała Rozencweiga rs. 3, z redakcji *Przeglądu tygodniowego* rs. 15, od Ignacego Regelmana rs. 25.

Ofiary zatem wpływają, jednakże znaczna jeszcze suma jest potrzebną dla zapewnienia pobytu na wsi wszystkim dzieciom, które przy odbywanych oględzinach i na zasadzie złożonych świadectw, ze wszech miar na to zasługują.

Mamy nadzieję, że osoby, które dotąd ze złożeniem ofiar zwlekały, pośpieszą z groszem teraz, kiedy ma nastąpić ostateczne wykreślenie z listy tych setek dzieci, dla których na mleko i chleb groszy nie stanie...

We środę i w piątek odbywała się w lecznicy I-ej superrewizja dziewcząt.

Pozostało jeszcze około 150 dziewcząt, które wezwane będą w poniedziałek i we środę.

Superrewizję chłopców skończono wczoraj.

W piątek odbyła się narada komitetu: zajmowano się stanem kasy, kosztorysami pojedyńczych kolonij, wyborem dozorców i instrukcją dla dozorców i dozorczyń.

= Wizytacja.

Wczoraj, o godzinie 5-ej po południu, ochrona XXV-ta przy ulicy Okopowej imienia Temlera i Szwedego zwiedzoną została przez członków delegowanych warsz. Tow. dobroczynności.

Opiekunkami są pp.: Katarzyna z Krenów Szwedowa, Emilja Szwedowa, Aleksandrowa Temlerowa i Emilja Temlerowa.

Dzieci uczęszcza do ochrony 170, t. j.: 80 chłopców i 90 dziewcząt.

Sale ochrony obszerne, każda o 3-ch dużych oknach przy ochronie znajduje się spory ogródek, w którym urządzona jest gimnastyka.

Starsze dzieci zajmowały się przeważnie robotami, których okazy bardzo zadowoliły delegowanych i opiekunki.

Troskliwa opieka wszystkie dzieci tak rodzin robotników fabrycznych jak i inne obficie obdarowała upominkami, składającemi się z odzieży i obuwia, ku ogólnej radości obdarowanych.

Dozorczyniami ochrony są pp.: Ludwika Święcicka i Aniela Motylińska.

= U chemików.

Po gazie naftowym mieliśmy wczoraj wykład o gazie wodnym, o tyle urozmaicony, iż w przedmiocie tym, przez właściwego prelegenta p. Stetkiewicza, wiele również interesujących szczegółów dali nam pp.: Leppert, Kolendo i inni.

Pierwsze doświadczenia z gazem wodnym czynione były jeszcze w końcu zeszłego stulecia; właściwe wszakże jego zastosowanie datuje od połowy b. stulecia, w którym to czasie proces wydobywania gazu, jak również praktyczne zastosowanie, o wiele zwiększać się zaczęły.

Inicjatywa, powzięta przez Europę, doczekała się właściwego udoskonalenia w Ameryce, zkąd znów wróciła do Europy, ażeby stanąć do rywalizacji z gazem węglowym, a nawet elektycznością, którą pod wielu względami gaz wodny przewyższa.

Ważne są zalety tego ciała lotnego.

Nietylko daje się ono dobywać ze wszystkich rodzajów węgla, lignitu, koksu, a nawet torfu, lecz nadto jest najtańszem, a użyte do oświetlenia daje płomień biały, znacznie bielszy od światła elektrycznego.

Przymioty te zjednały też gazowi wodnemu ogólną popularność, szczególnie u praktycznych amerykanów, u których zyskał ogólne prawo obywatelstwa i gdzie też najwięcej istnieje metod jego wydobywania.

Jednym z ludzi, którego prace w tym kierunku powszechnie są znane, jest nasz rodak, Erazm Jerzmanowski.

Nie przerywając raz rozpoczętych usiłowań, otrzymał on już dotąd siedem patentów na rozmaite przyrządy do wydobywania gazu, a oprócz kilkunastu zakładów oświetlenia gazem wodnym które sam prowadzi, należy, jako członek zarządu, prawie do wszystkich większych tego rodzaju przedsiębiorstw.

Gaz wodny oddawna zapanowałby wszechwładnie nad gazem węglowym, gdyby nie niedogodności, które pomimo wszelkich usiłowań dotąd się usunąć nie dają.

W rzędzie tych ostatnich najważniejszą gra rolę łatwość oczadzenia.

Doprowadzony do absolutnej czystości gaz wodny składałby się z 50% tlenku węgla i 50% wodorodu; zaś ulotnienie się tak czystego tlenku w najmniejszej ilości grozi prawdziwem niebezpieczeństwem.

W Niemczech pomimo tego coraz większa liczba fabryk posługuje się gazem wodnym, u nas zaledwie tylko kilka.

Z innych przedmiotów, poruszonych na wczorajszem posiedzeniu, zaznaczamy wiadomość, udzieloną przez przewodniczącego, iż prace około Muzeum rzemieślniczego posuwają się żywo, a komisje specjalne czynności swe rychło doprowadzą do końca; tudzież, że zamierzona wycieczka chemików do Sosnowic wyznaczoną została na 20-go czerwca.

Posiedzenie wczorajsze było ostatniem w okresie przedferyjnym.

= Kasa magistracka.

W dniu wczorajszym, pod przewodnictwem zastępującego prezydenta miasta radzcy magistratu Ratyńskiego, odbyło się zgromadzenie ogólne członków kasy pożyczkowo-wkładowej tutejszego zarządu miejskiego.

Stan kasy i obroty jej podawaliśmy już w naszem piśmie ze sprawozdania, które na posiedzeniu przez zgromadzenie zatwierdzone zostało.

W dalszym ciągu obradowano nad projektem obniżenia procentu od dobrowolnych wkładów do 5% i podwyżki płacy dla buchaltera kasy, Józefa Łapińskiego; obadwa projekty również zatwierdzono.

Z kolei przystąpiono do wyborów, które, odbyte przez podawanie nazwisk na kartkach większością głosów, dały rezultat następujący: na członków zarządu powołano: Stanisława Dzięgielewskiego i Aleksandra Styczyńskiego (ponownie na lat dwa); na kasjerów: Romana Czernickiego, na zastępcę Józefa Rydzewskiego; na członków komisji rewizyjnej: Henryka Lipińskiego i Juljana Wilczyńskiego, na zastępców: Stanisława Żywelskiego, Władysława Zdanowskiego.

= Kanalizacja.

Proboszcz parafji św. Piotra i Pawła na Koszykach ks. Seroczyński, zwrócił się do magistratu z prośbą o skanalizowanie jeszcze w r. b. wszystkich zabudowań, należących do probostwa.

Ponieważ obecnie prowadzona jest budowa kanału na ulicy Nowogrodzkiej, przeto dokonanie zagięcia przykanalikowego w tym klinie ulicy, który przylega do kościołów św. Piotra i Pawła i św. Barbary znacznie dogodniej mogłoby być wykonane.

Podanie to rozpatrywane będzie na posiedzeniu komisji technicznej komitetu budowy kanałów i wodociągów, jakie odbędzie się w biurze zarządu przy ulicy Królewskiej nr. 41 o godz. 7½ wieczorem pod prezydencją jenerał-majora Wernandera.

Roboty kanalizacyjne prowadzone są obecnie w piętnastu punktach równocześnie, ożywi się jednakże kampanja tegoroczna z chwilą otwarcia linij przez przedsiębiorców.

Jak się dowiadujemy, powzięty został projekt, ażeby przedsiębiorcy już w środę b. tygodnia przystąpili do robót, tak, iżby wszystkie linje im powierzone mogły być rozpoczęte najdalej 13-go czerwca.

W kwestji przejścia pod plantem kolei przy zbiegu ulic Jerozolimskiej i Żelaznej, dotąd nie została powziętą stanowcza uchwała.

Ponieważ jednakże w kosztorysie robót nie przewidziano tej nader uciążliwej, ze względu na prawidłowy ruch pociągów, przeszkody, zdaje się przeto, że budowa mostów itp., dokonana zostanie sposobem administracyjnym, lub też wykonają to przedsiębiorcy za osobną, przez komitet ustanowioną opłatą.

Dla ścisłości dodajemy, że t. zw. roboty grabarskie nie ograniczają się wyłącznie na kopaniu ziemi, ale w zakres ich wchodzi także murowanie, układanie spodów itp.

Przy budowie kanału na ulicy Nalewki natrafiono na taką obfitość wód gruntowych, że prawdopodobnie roboty te pochłoną sumę znacznie wyższą od projektowanej w ogólnym kosztorysie.

Delegacja ze strony komitetu budowy kanałów i wodociągów, celem obejrzenia zakładów żelaznych w Końskiem, jutro udaje się na miejsce przeznaczenia.

Jeszcze w tym tygodniu przystąpi inżenier II-go oddziału, p. Krzyżanowski, do budowy kanałów na ulicach Siennej i Wielkiej.

= Żegluga na Pilicy.

Jak nas informuje korespondent łódzki, parostatek „Inowłódz", który ma kursować na Pilicy, pomiędzy Tomaszowem rawskim i Inowłodzem, oddany będzie właścicielowi w Harburgu (pod Hamburgiem) przez fabrykę szkutniczą B. Holtza, po należytem wypróbowaniu, w pierwszych dniach czerwca.

Uzyskawszy prawo „krajowego obywatelstwa", pierwszy paropływ na Pilicę przeznaczony poszybuje do Mniszewa, zkąd dalej już Pilicą przez Nowe-Miasto do Inowłodza.

Do celu swego przybędzie on prawdopodobnie 10-go lub 12-go czerwca, poczem nazajutrz rozpocznie już prawidłową żeglugę pomiędzy Tomaszowem a Inowłodzem.

= Kąpiel wiślana.

W dniu wczorajszym omnibusy kąpielowe na Wiśle były w oblężeniu.

Przy dwudziestu kilku stopniach gorąca, uboższa ludność kąpie się również na płytkiem miejscu za parkiem na Pradze.

= Zbiegli.

Dowiadujemy się, iż z powodu zawieszenia wypłat przez trzy poważniejsze firmy w Moskwie, prowadzące znaczny handel towarami krótkiemi i galanteryjnemi, w zeszłym tygodniu zbiegło z Moskwy dwóch ajentów, posiadających w tem mieście domy komisowo-ajenturowe, a mianowicie: Fichtman i H. Kronberg.

Pasywa zaangażowanych firm dochodzą podobno do 600,000 rs.

W bankructwie tem uczestniczą przeważnie fabryki miejscowe oraz domy zagraniczne.

= Groźny pożar.

Wczoraj po południu nadeszła wiadomość alarmująca o groźnym pożarze lasów pod Otwockiem w pobliżu willi „letników".

Wiadomość tę z urzędu otrzymał i zarząd kolei nadwiślańskiej, wraz z uwagą, że kierunek wiatru szerzy pożar w kierunku stacji, którą wskutek tego uważać należy za zagrożoną.

O ile jednak dotychczas wiadomo, pożar powstał nie z iskier parowozowych, jak to w ostatnich czasach najczęściej się zdarzało, lecz ogień wszczął się dość daleko, niemal o wiorstę od plantu kolejowego, a więc prawdopodobnie z innych przyczyn, dotychczas nie wykrytych.

Na wiadomość o zagrożeniu stacji, z Pragi nadwiślańskiej natychmiast wysłano parowóz z ludźmi i narzędziami na pomoc do Otwocka, o ile jednak wiadomo, ogień do stacji nie doszedł, a więc i pomoc okazała się zbyteczną.

Wielu mieszkańców tutejszych, posiadających rodziny swe na letniem mieszkaniu w Otwocku, zgłaszało się z wielkiem zaniepokojeniem do zarządu kolei nadwiślańskiej z prośbą o wiadomości co do rozmiarów i kierunku pożaru.

Las spalił się na znacznej przestrzeni, a ogień zdołano ugasić z wielkiem wysiłkiem przy pomocy znacznej ilości robotników.

= Ujęci.

Na ul. Krochmalnej pod № 8-ym ujęto Hersza Fajermana, który dopuścił się kradzieży rozmaitych przedmiotów wartości kilkunastu rubli.

Jankiel Aerman przytrzymany został jako podejrzany o kradzież 500 sztuk cygar droższego gatunku.

Rewizja dokonana w jego mieszkaniu łup wykryła.

Złodzieja pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

Na ul. Chmielnej pod № 44-ym zaaresztowano Icka Reinfelda i odebrano od niego garderobę wartości kilkunastu rubli, skradzioną Abramowi Lederowi.

= Zaginiona.

Dnia 25-go b. m. we wsi Sielce, gm. Mokotów, zaginęła 6-letnia dziewczynka, Emilja Wójcikówna, blondynka, ubrana w popielatą sukienkę, chusteczkę ponsową na głowie, przepasana niebieską wstążeczką.

Rodzice zaginionej mieszkają w Sielcach w domu pod № 6-ym.

Pomimo poszukiwań dotąd biednego dziecka nie odnaleziono.

= Nieostrożna jazda.

Dorożkarz № 749, Dominik Burdiuk, najechał na ul. Nalewki, naprzeciw domu pod № 14-ym, na 12-letniego Herszka Mącznego, zamieszkałego przy ul. Dzielnej pod № 7-ym.

Koło dorożki przeszło przez nogę chłopca i złamało ją poniżej kolana.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 30-go maja, w ogrodzie Frascati odbędzie się uroczystość muzyczna (Festival) na budowę gmachu dla Towarzystwa muzycznego.

— D. 30-go maja, o godz. 12-ej w południe, w okręgowym warszawskim zarządzie inżenierskim, odbędą się licytacje: 1) na wybudowanie w m. Siedlcach drewnianej szopy na pomieszczenie 96 wozów artylerji od rs. 5,251; 2) na wybudowanie w Łukowie szopy drewnianej na 96 wozów artyleryjskich od rs. 5,375; 3) na budowę w Pułtusku nowej szopy na 36 wozów od rs. 2,399 kop. 96; 4) na wybudowanie w Radomiu ceghauzu dla 26-go mohilewskiego pułku piechoty od rs. 19,494 kop. 48; 5) na urządzenie w Zamościu pralni dla chorych zaraźliwych i izby dezynfekcyjnej od rs. 2,428 kop. 9½; 6) na budowę na Pradze murowanego ceghauzu, szopy dla cieląt i na pobudowanie szopy od rs. 3,036 kop. 19; wadja w wysokości 20%.

Nasi Faworyci.
(Gonitwy dnia 29-go maja.)

I. „Bajka".
II. „Aquila".
III. „Carissima".
IV. „Regina" — „Tzigane".
V. „Lord Palmer".
VI. „Tirard".

ZE ŚWIATA.

× **Z Poznania** piszą nam: Ogólny zjazd towarzystw przemysłowych, odnośnie delegatów tychże, odbędzie się w Poznaniu w d. 6 i 7-ym sierpnia r. b., niezależnie od zjazdu towarzystw przemysłowych z Prus Zachodnich w Chełmnie. — Spółka ziemska w Poznaniu nabyła od spadkobierców po p. Mudraku wieś rycerską, Markowice, w pow. średzkim, z obszarem 523 hektarów i zamyśla na majątku tym urządzić gospodarstwo rentowe za pośrednictwem królewskiej komisji jeneralnej. — Przybył tu we wtorek oddział balonowy z Berlina, składający się z 2 oficerów, 2 podoficerów i 10 żołnierzy, a balon napełniony gazem na placu działowym, czynił rozmaite ewolucje i próby.—Pan konserwator dr. Erzepki wygłosił tu odczyt na temat „O instytucji *pokory* w miastach". Prelegent zwrócił uwagę przedewszystkiem na to, że dotychczas mieliśmy dokładne wiadomości o instytucji pokory szlacheckiej, a w części i włościańskiej, o pokorze w miastach nie mieliśmy dotąd wiadomości, pominąwszy pokory (kary) kościelne za mniejsze przestępstwa. Dr. Erzepki odkrył pierwszy akt pokory miejskiej w księgach wójtowskich w Jarocinie z r. 1593-go za morderstwo popełnione na osobie „synka" strzelińskiego Mateusza. Odnośny akt odczytał prelegent, a następnie dodał, że w tychże księgach wójtowskich znajduje się jeszcze jeden taki akt pokory miejskiej z r. 1710-ym i zakończył odczyt swój zaleceniem dalszych poszukiwań w księgach wójtowskich miast naszych, gdzie niewątpliwie będzie można napotkać więcej śladów, przekonywających o istnieniu instytucji pokory miejskiej, na wzór szlacheckiej za morderstwo.

× **Międzynarodowa wystawa.** W d. 23-ym b. m. po południu, na zaproszenie komitetu, zwiedzali ściśle międzynarodową wystawę sztuk pięknych monachijską przedstawiciele prasy. Powitał ich prezydent Stieler, dziękował za dotychczasowe poparcie i prosił o nie na przyszłość. Wystawa, tak jakościowo, jak ilościowo okazale się przedstawia. Rozszerzył się mianowicie dział sztuki plastycznej. Salę Lenbacha przeznaczono na dzieła starszych mistrzów.

× **Krwawy pojedynek.** Do krótkiej telegraficznej wzmianki o krwawym pojedynku między drem Karsay a bar. Belą Aczel dodajemy parę szczegółów. Sekundanci Karsaya żądali potykania się na pałasze, podniesiono jednak broń do pistoletów, ponieważ Aczel osłabioną miał rękę uprzednio w pojedynku na pałasze otrzymanem cięciem. Spotkanie nastąpiło na warunkach: jedna wymiana kul z pięcioma krokami awansu i 20-ma sekundami czasu na strzał. Dr. Aleksander Karsay, 32 lata wieku liczący, odniósł ciężką ranę z prawej strony piersi, baron Aczel wyszedł cało. Na widok padającego przeciwnika podbiegł ku niemu i, podając mu rękę, prosił o przebaczenie. Karsay jest jedynakiem. Rana, na razie uważana za śmiertelną, wedle ostatnich wiadomości, mniej wydaje się niebezpieczną.

× **Nowa ofiara.** W czytelni zakładu gry w Monte Carlo zastrzelił się amerykanin James Wellbregg po przegraniu dnia poprzedniego w ruletę ½ milj. fr. Samobójca, 32-gi rok życia liczący, odbywał dla przyjemności podróż po Europie. Ciało jego pochowano nocą, cały wypadek, o ile możności, osłaniając tajemnicą.

× **Telefony w Chicago.** W czasie wystawy w Chicago każdy ze zwiedzających ją będzie miał możność komunikowania się za pomocą telefonu z Nowym Jorkiem, Bostonem i Filadelfją. Są to odległości, do tej pory nieużywane w komunikacji telefonicznej. Wymagają założenia na wymienionych linjach drutu miedzianego, co też do chwili otwarcia wystawy uskutecznione zostanie. W Jackson-Parku znajdzie pomieszczenie 600 aparatów, z których 25 za małą opłatą służyć mają do użytku publiczności; około 300 przeznaczono wyłącznie dla zarządu i interesów wystawy, pozostałe zaś dla celów kupieckich.

× **Z Argentyny.** Pełnomocnik Hirsza, pułkownik angielski Albert Goldsmidt, który niedawno udał się do Argentyny, celem objęcia naczelnego kierownictwa sprawą kolonizacji żydowskiej, po przybyciu w zeszłym miesiącu do Buenos Ayres, rozesłał następującą odezwę do kolonistów żydowskich: „W imię Boga witam was wszystkich izraelitów, osiadłych na osadach barona! Pokój z wami! Przez liczne wieki opiekował się Bóg naszych przodków naszymi współwyznawcami wszędzie różnemi i niedościgniętemi dla oka ludzkiego drogami. Obecnie, jak widać, jest wolą Bozką torować wam nową zupełnie drogę, skoro Wola ta pobudziła barona Hirsza do wielkiego czynu, do dania wam i waszym rodzinom miejsca pobytu dla oswobodzenia się z biedy i nędzy. Zastanówcie się nad tem świętem dziełem! Opatrzność Najwyższa wybrała was na pierwsze ptaki, zwiastujące piękną i wesołą wiosnę. Wy, biedni w Izraelu, wybranymi zostaliście do dzieła ocalenia waszego i waszych braci honoru. Z niecierpliwością patrzy na was cały naród żydowski. Także oczy innych narodów zwrócone są ku waszym czynom i postępowaniu. Usiłujcie więc wywiązać się dzielnie ze swego zadania. Pracujcie pilnie i bez szemrania; bądźcie posłuszni waszym przełożonym i naczelnikom, przysłanym wam do pomocy, a wtedy praca wasza wyda plon pożądany. Bądźcie dobrymi obywatelami w ziemi waszego pobytu. Każdy z was spożywać będzie wtedy pracę swych rąk i oswobodzicie waszych współwierców wszędzie od niezasłużonego zarzutu, jakoby byli narodem nędznym, niezdolnym do uczciwej pracy. Niech będą słyszane wśród was święte pieśni Sjonu. Podnieście wysoko sztandar zakonu i nauki! A Bóg Wszechmocny pobłogosławi świętą naszą sprawę. *Albert Eduard Goldsmidt.*"

NEKROLOGJA.

† Ś. p. Juljusz Skalski,

b. urzędnik dr. żel. w.-wied., opatrzony św. Sakramentami, w dniu 27 maja 1892 r. życie zakończył, w wieku lat 48. Nabożeństwo żałobne odprawione będzie w dniu 30-ym maja tj. w poniedziałek, przy zwłokach w dolnym kościele św. Krzyża o godzinie **11-ej** przed poł., poczem o godzinie **5-ej** po południu nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski, na które to obrzędy pozostała rodzina uprzejmie zaprasza. —868—

† D. 30-go maja, w poniedziałek, w kościele św. Krzyża, o godzinie **10-ej**, jako w dzień imienin

ś. p. Feliksa Potrzebskiego,

odprawione zostanie nabożeństwo za spokój jego duszy, na które pozostała żona z rodziną zaprasza. —2087—

† W dniu 30-ym maja, jako w czwartą rocznicę śmierci

ś. p. Ludwika Mistakiewicza,

odbędzie się nabożeństwo w kościele Wszystkich Świętych w kaplicy Matki Boskiej, o godzinie **10-ej** rano. 2130

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

(Korespondencje specjalne *Kurjera warszawskiego.*)

Wiedeń 26-go maja.

Hiszpanie otworzyli swój oddział na wystawie; przedstawia się bardzo pięknie; królowa Izabela dostarczyła zbioru instrumentów ludowych, a teatr hiszpański! Samych sztuk katalońskich wystawiono 1,068. Byli i inni, którzy chcieli zebrać, okazać i reklamować dramatyczną literaturę swojego narodu; ale szanowni wydawcy i autorowie nie raczyli do tego dopomódz. Trzeba będzie dopiero przy sposobności produkcyj tę obojętność na własny i ogólny pożytek jakoś naprawić.

Przedstawienia operowe, dramatyczne i koncertowe polskie odbędą się stanowczo: w ostatnie dwa dni sierpnia i pierwsze cztery dni września. Zatrzymanie tych terminów stało się możliwem tylko wskutek nadzwyczajnej uprzejmości i życzliwości braci Reszków. Referent, hrabia Z. Cieszkowski, zawrze zatem w tych dniach wszelakie umowy i przybędzie do Wiednia, celem przedstawienia ich komitetowi, który je zatwierdzi, gdyż główne warunki są już dawno omówione.

Słynna niegdyś „Poczwarka" (Grille) baronowa Prohesch Osten urządziła w rotundzie „Grillenzimmer", pokój, złożony z pamiątek jej pracy scenicznej i sławy. Dla pamiątek po Wagnerze urządzono w parku osobną „Niebelungenhalle", zajmujące są „maquettes" z teatru w Beyreuth.

Nareszcie puszczono w ruch kolej naftową na wystawę, a zaczęto budować kolej elektryczną z Pratersternu do Kagran.

Na drugiem przedstawieniu „Comédie française" Sarcey, wyglądający na staruszka, między aktami doskonale sobie spał, układając się, o ile się dało wygodnie, w drewnianym fotelu.

Pokazuje się, że teatr wystawowy jest za duży; jedyna to wada—dla salonowych sztuk. Aktorzy muszą nazbyt głos wytężać, ażeby ich dalsze rzędy usłyszeć mogły. Jeszcze nie wszyscy francuzi wystąpili, a niektórzy, jak się to zdarza, w rolach niewłaściwych; z ocenieniem stanowczem Wiedeń jeszcze czeka.

Na uniwersytecie odbyły się wybory do towarzystwa pomocy. Na 1,200 głosujących studentów było antisemitów 450. Przed gmachem był natłok i wrzawa. Spytałem jednego: co słychać? odpowiedział: a cóż, żydzi zwyciężyli. Antisemici śpiewali na rampie: „Wacht am Rhein", wolnomyślni stali poniżej i śpiewali hymn austrjacki. Oto rysy znamienne. *A.*

✲

Paryż 26-go maja.

Rada municypalna Paryża postanowiła wynagrodzić Juljusza Lhérota, garsona restauracji Véry'ego, który był głównym sprawcą ujęcia Ravachola, a teraz podobno znajduje się w Belgji, złotym medalem, który też został już zamówiony w mennicy państwowej. Na jednej stronie będzie wyobrażony biust republiki Chaplain'a, na drugiej wieniec oliwny, dwa naboje i napis odpowiedni.

Tutejsze towarzystwo elektrotechniczne, rozporządzające corocznie pewną sumą na nagrody za najpożyteczniejsze prace w dziedzinie wiedzy przyrodniczej, stosowanej do przemysłu, w r. b. przyznało medal złoty Edisonowi za jego wynalazki elektryczne.

Paweł Schneider, Guillaumou i Marmottan, właściciele wielkich kopalni węgla, otrzymali od ministerjum marynarki russkiej spore zamówienia do opału okrętów, które dotychczas uskuteczniane były przez angielskie kopalnie w Newcastle.

Salonom tegorocznym nieźle się powodzi: w ciągu pierwszego tygodnia salon na polach Elizejskich zebrał za wejścia 65,974 fr., a w niedzielę 8-go maja wpuścił bezbezpłatnie 40,000 zwiedzających.

Na tle nowelki Zoli, drukowanej w *Soirés de Médan*, pisze Bruneau partycję opery p. t. „Atak młyna", do której libreto ułożone już zostało przez L. Galleta. Rzecz przeznaczona jest do Opery.

Tutejsza akademja nauk przyrodniczych i matematycznych ma do rozporządzenia zapis 100,000 fr., przeznaczony przez panią Gussmann na nagrodę za wynalezienie najlepszego sposobu do porozumiewania się z mieszkańcami planet, należących do systemu słonecznego, których zaludnienie nie ulega widocznie wątpliwości dla zapisodawczyni. Otóż astronom angielski, W. Hodjes, oddał pod rozpatrzenie akademji projekt, polegający na tem, aby przedewszystkiem, w celu ściągnięcia uwagi oddalonych sąsiadów, przeprowadzać na powierzchni ziemi wielkie figury geometryczne, odznaczające się od reszty powierzchni. Obawiając się, że poczucie geometryczne nie jest na planetach dość rozwinięte, radzi zaczynać od figur najprostszych, a nawet poprostu od linij i kątów. Przeciw projektowi mówi jego kosztowność i wątpliwy skutek.

Le parti national ogłasza interview z jednym z „ojców białych" zakonu, założonego przez kardynała Lavigerie, o. Lonail mieszkającym w Paryżu, który na wieść o ciężkiem niebezpieczeństwie, grożącem zdrowiu kardynała (o czem z depesz już wiecie) wyjeżdża natychmiast do St. Eugène, w okolicach miasta Algieru, gdzie kardynał leży. Według o. Lonail, przyczyną choroby jego jest nietylko praca nad siły, której się bez przerwy oddawał, ale więcej może jeszcze zatargi religijne, rozdzierające obecnie Francję i prześladowania, jakich misjonarze francuzcy doznają obecnie na brzegach jeziora Victoria—Nianza ze strony anglików. Wywarły one na niego wrażenie wstrząsające i przygnębiające. *K.*

✲

Rzym 23-go maja.

Królowa umyślnie opóźniła swój wyjazd do Neapolu, gdzie ma kilka dni zabawić, aby być obecną dnia dzisiejszego na *Corso di fiori* na uroczystości kwiatów, czyli majówce, która ma się odbyć przed wieczorem w willi Borghese. Królestwo oboje pod koniec b. m. wyjeżdżają do Turynu, gdzie są zaproszeni na obchód drugiego wiekowego jubileuszu pułku *Savoja Cavalleria.* Nastąpi tam przy tej sposobności turniej w ówczesnych strojach, na którym hrabia Turynu, syn nieboszczyka księcia Amadeusza, brata króla Humberta, będzie przedstawiał Wiktora Amadeusza II-go pierwszego króla sardyńskiego. Król uda się na ten turniej po wyścigach medjolańskich, mających się odbyć w jego obecności.

Wczoraj Ojciec św. przypuścił wielu cudzoziemców płci obojej do słuchania mszy św., którą odprawił w prywatnej swej kaplicy, poczem dawał liczne posłuchania i przyjmował świeżo przybyłego kardynała Sanfelice, arcybiskupa neapolitańskiego.

Wiadomo, że w Stanach Zjednoczonych Ameryki duchowieństwo irlandzkie mści się snać za długi ucisk własnego kraju przez Anglję, uciskając nawzajem inne narodowości, osobliwie w obrębie kościelnym, i że np. niedopuszcza, aby inne narodowości, tak licznie tam reprezentowane, jak: włosi, belgijczycy, niemcy itd. miały biskupów własnego pochodzenia. Przeto emigracje owe chciały położyć koniec tej gospodarce irlandzkiej, i podały do Propagandy w Rzymie memorjał, błagający o równouprawnienie kościelne wszech narodowości, zaludniających Stany Zjednoczone, i o przypuszczenie wszystkich do duchownej hierarchji. Otóż wszystkie tutejsze liberalne dzienniki zapewniają dzisiaj, że prefekt Propagandy, biorąc stronę irlandczyków, odpowiedział kategoryczną odmową na to słuszne żądanie. Trudno wierzyć w tak niesprawiedliwą i potworną odpowiedź, obracającą się przedewszystkiem na szkodę rodaków samego prefekta. Dlatego zaznaczamy tylko tę wiadomość, aby ją sprostować, cofnąć lub potwierdzić, stosownie do dalszych wiarogodnych informacyj. *D.*

✲

Konstantynopol 22-go maja.

Tegoroczny sezon letni zapowiada się bez porównania daleko lepiej, aniżeli zeszłoroczny. Przedsiębiorcy teatralni, oczekując w tym roku większego napływu podróżnych, nie szczędzą nakładów. Teatr letni w ogrodzie *Piccolo Campo*, odnowiony gruntownie, został otwarty; koncerty poobiednie gromadzą, jak zwykle, śmietankę towarzystwa z Pèry. W teatrze Piccolo-Campo osiedla się, jak corocznie, operetka francuzka; w teatrze *Concordia* opera włoska, w teatrze Verdi'ego dramat i komedja grecka. Niemieckie towarzystwo śpiewackie zapowiada szereg koncertów. Wogóle na przyjemnościach wszelkiego rodzaju nie zbraknie, byleby tylko kapryśna pogoda Bosforu i, co ważniejsza—podróżni, na których tu liczą—dopisali.

W sferach kolejowych zaznaczyć należy pewnego rodzaju zobojętnienie ze strony przedsiębiorców, które przypisać należy rozmaitym krachom i deficytom banków berlińskich i frankfurckich, zkąd napływają przeważnie kapitały na budowę dróg. Faktem jest, że towarzystwo *Compagnie de Construction des chemins de fer de l'Asie Mineure*, po ukończeniu linji do Angory, w r. b. przynajmniej dalej budować nie będzie.

Natomiast udzielona została koncesja na linję Beirut-Damaszk. Będzie to droga, przedstawiająca znaczne trudności techniczne do zwalczenia przy przejściu gór Anti-Libanu. Studja przedwstępne już ukończono, budowa rozpocznie się prawdopodobnie we wrześniu r. b. Dyrektorem tej linji, mającej 120 kilometrów długości, mianowany został inżenier Max de Coullon, szwajcar, obecnie inspektor 2-go dystansu drogi asmidzko-angorskiej. W pierwszych dniach czerwca nastąpi otwarcie kolei angorskiej do miasta Eski-Szeir (340 kilometrów od Skutari). *Syg.*

Budapeszt 25-go maja.

Sezon „sportowy" w pełnym rozkwicie. Wiosenne wyścigi w lasku miejskim i codziennie urządzane przez arystokrację „*corsa*" w alei „Stefanji" i wzdłuż bulwaru Andrassy'ego, ściągają tłumy ciekawych. Pomiędzy powozami dużo jest rzeczywiście charakterystycznych. Zaprzęgi angielskie w czwórki i węgierskie w pięć koni nie są przy takich „*corsach*" u nas bynajmniej rzadkością. To jedno tylko razi, że osoby jedne i te same spotykać się dają, szybko też tak się z nimi zapoznajesz, że „*corso*" powszednieje. Rodziny: Andrassy'ch, Csaky'ch, Festetich'ów, Palff'ych, Aponyi'ch, Pulsky'ch, Szapary'ch i t. p. cały szereg nazwisk—oto skład „*corsa*" naszego, które urozmaicają członkowie klubu cyklistów na welocypedach dwukołowych. Arystokracja nasza, jak powiadam, oddaje się z całym zapałem sportowi. Wycieczki i gremjalne przejażdżki po Dunaju parowcem albo łodziami na wspaniałą wyspę „Małgorzaty" weszły także tego lata do programu zabaw.

Mimo olbrzymiej drożyzny w Budapeszcie, wzrost miasta widoczny.

Przygotowujemy się obecnie do wspaniałej uroczystości jubileuszu koronacji króla. Program wypełnia cztery dni z rzędu, począwszy więc od niedzieli, d. 5-go czerwca, aż do czwartku, d. 10-go t. m., będziemy się bawili, przez dwa dni bowiem wszystkie fabryki, zakłady, szkoły, sklepy, instytuje i t. p. mają być zamknięte. Obchód jubileuszu będzie kosztował stolicę półtora miljona złr.

Opera zamknięta, lecz na scenie jej czynią się przygotowania do przedstawień galowych podczas jubileuszu, Prócz baletu i *ad hoc* skomponowanej przez Hubay'a kantaty, będzie także wystawioną opera zasłużonego muzyka Erkla, p. t. „Król Stefan", której kierownictwo objął p. Rzebiczek, dzisiejszy dyrygent operowy w Budapeszcie. Intendentura wysyłała go obecnie do Berlina, celem zapoznania się dyrygenta z utworem Moszkowskiego, mianowicie z operą „Boabdil", która ma być na scenie tutejszej wystawiona.

Bardzo ładną widziałem wczoraj maszynkę do rachowania, wynalezioną przez inżeniera fabryki państwowej maszyn, p. Kostkiewicza. Maszynka, formy okrągłej, posiada zaledwie 20 centimetrów w średnicy, jest łatwo przenośną i nader dokładną w rachunku, w konstrukcji zaś bardzo prostą. Wynalazek ten uznany za wielce praktyczny. *P.*

✲

Bern 20-go maja.

Paryzka *Comédie française*, bawiąca obecnie w Wiedniu na wystawie muzycznej, daje d. 7-go p. m. w Zurichu jedno przedstawienie. Ministerjum sztuk pięknych w Paryżu udzieliło artystom pozwolenia zatrzymać się w Zurichu i dać tam jedno przedstawienie.

Istniejący w Zurichu komitet centralny szwajcarskich stworzyszeń pedagogicznych uchwalił na ostatniem posiedzeniu przyjąć udział czynny w obradach przyszłego kongresu pokoju, mającego się odbyć w Bernie. Na jeneralnego referenta oddziału pedagogicznego kongresu pozyskano już dra Beyera ze Stuttgardu.

Na życzenie instytutu prawa międzynarodowego, szwajcarska rada związkowa zgodziła się ewentualnie podjąć inicjatywę utworzenia unji międzynarodowej, której zadaniem byłoby opracowywanie i publikowanie wszelkich raktatów, łączących obecnie wzajemnie wszystkie państwa.

Na porządku dziennym obrad przyszłej sesji parlamentarnej, rozpoczynającej się d. 30-go b. m., stoją między innemi następujące kwestje: wybór kilku komisyj; ratyfikacja traktatu handlowego z Włochami; ratyfikacja traktatu, zawartego z Niemcami 13-go kwietnia r. b. w celu wzajemnej ochrony patentów, prób, modeli, marek fabryczny itp.; sprawa budowy gmachu parlamentu; dług kantonu tessyńskiego za związkową interwencję zbrojną w czasie ostatniej rewolucji tessyńskiej z roku 1890-go; sprawozdanie rady związkowej w sprawie petycji szwajcarskiego stowarzyszenia piekarzy, która żąda uchwalenia związkowych praw o sprzedaży chleba; monopol państwowy na wyrób zapałek; żądanie kredytu na uzupełnienie fortyfikacji doliny Rodanu (St. Maurice—2 miljony fr.); udzielenie koncesji na budowę kolei na Eiger, jeden ze szczytów pasma gór alpejskich 3,975 metrów wysokości

J. P.

Burza w izbie.

Wśród grzmotów i błyskawic—opozycyjnej wymowy przeszło czwartkowe posiedzenie izby włoskiej, doprowadzając nowy gabinet nad samą krawędź przepaści.

Jak się to działo, warto posłuchać.

Zaraz po otwarciu posiedzenia o godzinie drugiej z południa prezydujący oddaje głos prezesowi ministrów.

Nie spodziewaliśmy się, mówiąc szczerze, tak gwałtownego ataku, zaczął Giolitti. Jeszcze bardziej dziwi nas zarzut, że gabinet ten, wyszły z łona większości, jest niekonstytucyjnym. Najboleśniej dotknęła nas widoczna dążność do potępienia rządu, który zaledwie czas miał do urządzenia się. Sąd taki jest niesłuszny; jeżeli oczekiwaliście frazesów z naszo

strony, to nas uwolnijcie (oklaski po lewicy); jeżeli spodziewaliście się wspaniałych obietnic i pragnęliście, abyśmy wam oznaczyli dzień i godzinę, w której Włochy zamienią się w kraj pasibrzuchów, natenczas omyliliście się, jesteśmy ludźmi poważnymi i wiemy, co winni jesteśmy naszej godności (bardzo dobrze! na lewicy, szmer na prawicy).

Retoryka nie zbawiła jeszcze żadnego kraju. Jeżeli chcecie sądzić nas sprawiedliwie, oczekujcie naszych czynów. Powiedzieliśmy, że potrzeba najpierw zaopatrzyć armję w nowy karabin, nie możemy jej bowiem narazić w mniej dogodnych, niż inne państwa, warunkach, na wyroki Bellony. Żądacie, abyśmy wam powiedzieli, czy lepszym jest podział armji na dziesięć, czy na dwanaście korpusów? Pytanie, czy więcej warte są dziesięć mocniejszych, czy dwanaście słabszych korpusów, nie jest finansowem, ale technicznem. Nie może być mowy o znacznem uszczupleniu wydatków na wojsko. Kraj tegoby nie ścierpiał, gdyż kraj nie chce upokorzenia.

Imbriani: To frazesy!

Giolitti: Jeżeli czcigodny Imbriani uważa powołanie się moje na godność kraju za frazes, natenczas boleję nad nim i nad jego kolegjum wyborczem! (żywe oklaski. Imbriani robi dzikie ruchy. Miceli woła na niego: Wstydźcie się fanatycy! Pais pokazuje szyderczo na Imbrianiego: Oto mi fanatyk, co liże się Nicoterze! Imbriani, czerwony, jak rak, chce rzucić się na Paisa, ale Canzio zdołał go *in flagranti* powstrzymać.)

Giolitti mówi dalej: Pytacie, co sądzimy o nowych podatkach. Umiałem ich uniknąć, kiedy przed trzema laty okazała się potrzeba 485 miljonów na zamknięcie rachunków rocznych. Będę starał się i dzisiaj ich uniknąć, gdy niedobór zeszczuplał z 485 do 50 miljonów. Gdyby wszakże okazały się potrzebnemi dla utrzymania wojska, dla ocalenia narodu przed klęską, nie zawaham się przed nimi i sądzę, że izba mnie usprawiedliwi. (Oklaski).

Że będziemy prowadzili politykę naszych poprzedników, to pewna. Toż samo uczynią niezawodnie nasi następcy, jeżeli bowiem państwo swoim zobowiązaniom międzynarodowym przestaje być wiernem, natenczas ginie i to bez honoru. Rząd, któryby podjął się polityki wiarołomstwa, byłby rządem bez czci.

Pragniemy niedobór umarzać stopniowo i w ciężkich tych czasach wszystkie usiłowania i zabiegi nasze poświęcić ożywieniu pracy ekonomicznej. Do reform państwowych nie potrzebujemy osobnego upoważnienia; pragniemy owszem, aby ze swobodnego rozbioru ich kraj wyszedł silnym i wolnym, aby nareszcie Włochy otrzymały administrację, odpowiadającą potrzebom czasu. A teraz wydajcie swój wyrok; czekamy nań ze spokojnem sumieniem. (Żywe oklaski).

Wywiązuje się długa i namiętna dyskusja. Toracca i Mirabelli mówią przeciw rządowi, Odescalchi radzi oczekiwać czynów. . . . .

Ferrari i Barzllai oświadczają, że wobec płochego zachowania się skrajnej lewicy występują z niej. De Zerbi bije ironiczne oklaski; Cavalotti kłóci się ze wszystkimi, Imbriani wciąż zaperzony, halas piekielny dokoła.

Wśród tej orgji parlamentarnej ledwie zdobył sobie na chwilę uwagę izby Bonghi. Szydzi on z Cavallotiego, któremu mara trójprzymierza spać nie daje. I ja agitowałem przeciw trójprzymierzu — mówił Bonghi — dopóki nie było odnowione, później umilkłem. Włochy nie będą mogły prowadzić polityki niezawisłej, dopóki nie ozdrowieją finansowo. Upaść plackiem przed Francją w żadnym razie nie możemy (oklaski).

Teraz odczytują 23 proponowanych porządków dziennych. Co następuje teraz, nikt nie opisze. Scena iście meiningeńska. Fala głów, ponad któremi sterczą podniesione dłonie, słychać wrzawę, ale ani jednego wyrazu! Najburzliwsze mityngi ludowe nie znają takiego rozgardjaszu. Ta scena trwa trzy kwadranse. O godz. 8-ej wieczorem prezydującemu udaje się złamanym głosem odczytać porządek dzienny Baccelliego, który powiada: Izba zastrzega sobie sąd o zapowiedzianych przez rząd reformach do czasu ich wniesienia i przechodzi do porządku dziennego."

Izba przyjmuje tę rezolucję 169 głosami przeciw 160. Trzydziestu ośmiu deputowanych wstrzymuje się od głosowania. Lewica wita rezultat grzmiącemi oklaskami, jako moralną porażkę rządu. *X.*

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 28-go maja. (*Tel. Ajen. półn.*) — Telegram z Kijowa do ministra Dworu donosi, że w d. 12-ym maja Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżnie Aleksandrze Piotrównie wykonano zupełnie pomyślną operację usunięcia puchliny. W d. 14-ym temperatura była normalna. Samowiedza wyborna, proces zabliźniania szedł zupełnie prawidłowo.

Kopenhaga 25-go maja. (*Tel. pr. K. W.*)— Na dzisiejszym festynie uniwersyteckim byli obecni: Król i Królowa duńscy ze wszystkiemi Najdostojniejszemi Osobami, prócz księcia Walji i jego rodziny, ciało dyplomatyczne, ministrowie i prezydenci sejmu. *Rector magnificus*, prof. Momsen wygłosił mowę, odnoszącą się do uroczystości. *(Aj. półn.)*

Kopenhaga 28-go maja. (*Tel. Ajencji półn.*)— Wczoraj był dany u księcia Waldemara obiad na 50 nakryć. W obiedzie uczestniczyła rodzina królewska i wszystkie Najwyższe Osoby ze świtami.

CORSO KWIATOWE.

Wiedeń 28-go maja. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Dzisiaj Wiedeń upaja się nadspodziewanym sukcesem *corsa* kwiatowego w Praterze wystawowym. Tysiące wozów okrytych prześlicznemi baldachimami z kwiatów, pędzi głównemi alejami aż pod rotundę; fantazyjne portale, okręty, gondole, łabędzie, anioły, boginie, wszystko uwite z czarujących girland i bukietów. Słońce przyświeca, jak zamówione. Kobiety przywdziały najpiękniejsze tualety, na jakie moda i sztuka krawiecka zdobyć się mogą dzisiaj. Obraz, pełen poezji i życia. W kioskach sto kobiet sprzedaje kwiaty, które rozchwytują po szalonych cenach. Humor ku wieczorowi poczyna szaleć. Odzywają się śpiewy rozbawionego tłumu, współzawodniczące z dźwiękami dziesięciu kapel."

PODRÓŻE.

Berlin 28-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Cesarz udaje się w tegoroczną swą podróż skandynawską d. 29-go czerwca. Podróż potrwa zapewne pięć tygodni.

DYMISJA GABINETU.

Rzym 28-go maja. (*Telegr. Ajen. półn.*) — Giolitti oświadczył w izbie, że gabinet podał się do dymisji, ale król odmówił jej przyjęcia. Prezes ministrów prosił izbę o niezwłoczne wzięcie pod obrady projektów, niecierpiących zwłoki i o uchwalenie budżetu tymczasowego na sześć miesięcy (silne wzburzenie.) *W couloirach* izby upatrywano w tem żądaniu zapowiedź rozwiązania izby.

ZMIANY MINISTERJALNE.

Lizbona 28-go maja. (*Tel. Aj. półn.*) — Ministrowie finansów, robót publicznych i spraw zewnętrznych podali się do dymisji. Prezes gabinetu objął czasowy zarząd teki finansów. Minister sprawiedliwości, biskup Betsaidy, mianowany ministrem spraw zewnętrznych, Vasconcellos ministrem sprawiedliwości, Segunera ministrem robót publicznych. *(Aj. półn.)*

EMIN.

Gotha 28-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Nadeszły tutaj wiadomości prywatne. które potwierdzają, że Emin basza ociemniał zupełnie.

CYKLON.

Nowy Jork 28-go maja. (*T. p. K. W.*) — Cyklon spalił miasto Wellington! Pięćset osób zginęło.

Wiedeń 28-go maja. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Cesarz Franciszek Józef przyjmował wczoraj w południe ks. Ferdynanda Koburskiego na prywatnej audjencji. Wczoraj wieczorem księżę wyjechał do Anglji. *(Aj. półn.)*

Wiedeń 28-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Przybyło tu 237-miu rumunów z prośbą o audjencję u cesarza, celem wręczenia mu memorjału w sprawie ucisku, jakiego doznają od Węgrów. Słowiańscy posłowie do rady państwa zamierzają urządzić na cześć rumunów wielki bankiet. *(Aj. półn.)*

Wieden 28-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Prezesem wydziału regulacji waluty wybrany Jaworski, wiceprezesami Plener i hr. Deym.

Wieden 28-go maja. (*Tel. pr. Kur. Warsz.*) — Rada kolejowa odrzuciła projekt podwyższenia taryfy.

Berlin 28-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Minister wyznań i oświaty przyrzekł deputowanym polskim, że odwiedzi Poznań i Prusy zachodnie, celem przekonania się osobistego o wykładzie religji w szkołach tamtejszych. *(Aj. półn.)*

Paryż 28-go maja. (*Telegr. pryw. Kur. War.*)— Prezydent Carnot z małżonką, ministrowie i jenerał Saussier byli obecni na obiedzie i przyjęciu w poselstwie russkiem z powodu zbliżającego się zamążpójścia córki barona Mohrenheima. *(Aj. półn.)*

Paryż 28-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Rada ministrów przyjęła propozycje hiszpańskie co do traktatu handlowego pomiędzy Hiszpanją i Francją. Jutro pojawi się w dzienniku urzędowym dekret, przyznający Hiszpanji taryfę minimalną, w Madrycie zaś takiż sam dekret o zastosowaniu najniższej taryfy do artykułów francuzkich. Umowa wchodzi w życie z dniem 30-ym maja. *(Aj. półn.)*

Belgrad 28-go maja. (*Tel. Aj. półn.*) — Metropolita Michał odniósł się do patrjarchy ekumenicznego z wnioskiem ustanowienia za zgodą wszystkich niezawisłych kościołów, komisji złożonej z prawosławnych astronomów i uczonych duchownych, celem wypracowania paschalji zgodnie z kanonami i astronomicznym rokiem.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Petersburg 28-go maja. (*Telegram Ajencji półn.*) — Notowania giełdy pieniężnej. Przekazy na Londyn (kurs za 3 miesiące) 94.35 płac., 94 — płac., 94.30 płac. Przekazy na Berlin (kurs za 3½m.) 46.20 płac., 46.10 płac., 46.17½ płac. Przekazy na Paryż (kurs za 3 m.), 37.37½ płacono, 37.25 płac., 37.37½ płac. Usposobienie giełdy walutowej mocne. Pólimperjały nowe po rs. 7.56 w poszukiw., 7.50 w zaofiarowaniu. Kupony celne po rs. 1.51¼ w poszukiwaniu, 1.51¾ w zaofiar. Srebro w posz.—.— nie notowano, 1.10 w zaofiarowaniu. Dyskonto prywatne 4% — 5½%. Bilety Banku Państwa 5% I-ej emisji nie podlegające konwersji 103.37½ płacono. Bilety II-giej emisji 103.25 płacono. Bilety III-ej emisji 102.25 w poszuk. 6% renta złota z roku 1883-go rs. 156.— kop. w posz., — 5% renta złota z roku 1883-go 154.— w posz., 4% pożyczka złota z roku 1889-go 143.40 płacono, 4% pożyczka złota z roku 1890-go 143.40 płacono, 5% pożyczka wschodnia II-ej emisji 103.— płacono, III-ej emisji 104.75 płacono. Pożyczka premjowa I-ej emisji z roku 1864-go 239.50 płacono. Premjówki II-ej emisji z roku 1866-go 219.50 płacono. Listy premjowe szlacheckie świadectwa tymczasowe 192.50 płacono, listy premjowe szlacheckie sztuki pełnoopłacone rs. 194.75 płacono. 5% renta rs. 104 kop. — w posz.. 4% pożyczka wewnętrzna z roku 1887-go I-szej emisji 95.— płacono, drugiej emisji —.— nie notowano, trzeciej emisji —.— nie notowano, IV-ej emisji —.— nie notowano. 4½% pożyczka wewnętrzna rs. 99.87½ płacono, 4½% listy zastawne Towarzystwa wzajemnego kredytu ziemskiego rs. 146.50 w posz., 5% listy zastawne ziemskie Królestwa Polskiego 101.— w poszuk.; 6% listy zastawne wileńskie 100.75 w poszuk.; 5% listy wileńskie 100.62½ płacono. Usposobienie giełdy spokojne.

Berlin 28-go maja. (*Telgram prywatny Kurjera Warsz.*) — Giełda dzisiejsza nie odznaczała się zbyt ożywionym ruchem, pomimo, że tendencja rynku wogóle jest mocna. Ruble miały dziś dobry pokup i wykazują korzyści. Ruble w tranzakcjach końcomiesięcznych osiągały początkowo i w chwili urzędowego zamknięcia obrad 216.50, zyskały zaś następnie dalsze 25 fen. Warszawa krótkoterminowa lepiej o 50 fenig., podczas gdy Petersburg krótki nie uległ zmianie a Petersburg długoterminowy obniżył się o 70 fen. Przekazy na Wiedeń krótkie wyżej o 10 fen. (170.70), długoterminowe zaś utrzymały kurs wczorajszy (169.80). Listy zastawne ziemskie podniosły się o 30 kop. i pożyczki wschodnie o 10 kop., podczas gdy listy likwidacyjne obniżyły się o 50 kop. (65.40). Więcej płacono za 4% pożyczki konsolidowane russkie z r. 1880-go i 4½% listy zastawne russkie, bez zmiany pozostały pożyczki premjowe russkie z r. 1866-go, 6% ruskie renty złote z r. 1883-go i kupony celne. Na poziomie wczorajszym pozostały akcje kredytowe austrjackie. Dyskonto prywatne nie uległo zmianie. Żyto miało dziś większy pokup i podrożało o 50 fenig. w towarze gotowym i o 1 mar. 75 fen w dostawowym.

Berlin 28-go maja. (*Telegr. pryw. Kurjera Warsz.*) —

Bil. bank. rus. w tr. nast.	216.40	Akcje d. ż. w.wied.	—.—
Weksle na Warszawę	216 50	Akcje kredytowe	171.—
Wek. na Petersb. krót.	215.70	Wek. na Londyn kr.	20.37^{5}
Wek. na Petersb. dług.	214.70	„ „ dł.	20.34
Bil ban. russk. na dost.	216.75	Żyto w tow.gotow.	192.50
Wschodnia poż. II em.	69.50	Żyto na wiosnę	190.05
Listy zast. serji I-ej	68.30		

Kursy z dnia 27-go maja: 216 25, 216.—, 215.70, 215.40, 216.25, 69.40, 68.—, 171.—, 192.—, 188.75

Wykaz

umerów 5% listów zastawnych premjowych państwowego zlacheckiego Banku ziemskiego z r. 1889-go, wylosowanych z wygraną w 5-em ciągnieniu, odbytem 1 (13) maja 1892 r.

Serja	Nr	Wygrał Rs.	Serja	Nr	Wygrał Rs.
235	30	200,000	8100	28	8,000
11017	18	75,000	14811	29	
3515	32	40,000	1945	40	
9561	38	25,000	3412	40	
9389	41		4290	6	
11285	23	10,000	11468	30	
11624	28		11543	42	5,000
579	41		12505	2	
2253	32	8,000	13394	30	
5113	2		13873	12	

Wygrały po Rs. 1,000:

Serja	Nr	Serja	Nr	Serja	Nr	Serja	Nr	Serja	Nr
348	47	3594	30	8030	32	9664	47	12301	42
1526	42	5547	22	8536	5	11048	8	13267	6
2908	30	6414	42	8701	49	11680	13	13940	36
3299	38	6719	47	9468	30	11887	36	14817	30

Wygrały po Rs. 500:

Serja	Nr	Serja	Nr	Serja	Nr	Serja	Nr	Serja	Nr
55	13	2778	20	6004	27	8930	1	12536	32
170	50	2860	8	6027	14	9016	34	12583	14
249	50	2938	41	6037	26	9041	50	12661	30
280	5	2964	25	6139	45	9093	12	12803	39
287	48	3053	12	6207	36	9201	12	12804	49
343	18	3094	19	6267	18	9203	40	12873	14
399	32	3113	45	6272	3	9335	54	12892	23
440	12	3309	36	6286	38	9619	5	12920	48
556	20	3405	10	6295	18	9708	39	12977	50
558	27	3463	11	6365	21	9768	40	13045	4
611	27	3563	34	6407	30	9804	25	13068	36
715	5	3597	14	6427	7	9934	32	13107	49
995	3	3598	11	6437	35	9958	20	13213	25
1038	47	3599	31	6487	18	10028	25	13224	23
1120	11	3623	31	6597	32	10051	48	13335	21
1168	31	3700	31	6641	7	10146	2	13461	21
1227	19	3747	42	6642	15	10162	13	13499	18
1230	37	3778	30	6665	32	10173	6	13503	47
1246	1	3799	35	6753	27	10215	11	13522	23
1266	33	3949	4	6813	11	10233	9	13556	8
1379	20	3974	18	6822	1	10359	5	13559	39
1392	2	4024	10	6839	23	10409	13	13589	8
1404	38	4041	50	6962	24	10446	28	13651	48
1405	46	4067	1	7037	45	10575	29	13727	37
1429	11	4118	1	7176	19	10584	40	13758	36
1435	31	4155	11	7294	33	10594	42	13849	43
1436	17	4172	36	7418	50	10721	27	14048	47
1469	26	4173	41	7496	38	10953	20	14244	27
1520	26	4185	19	7513	1	10968	39	14304	11
1706	45	4215	14	7596	20	11000	38	14389	48
1816	43	4234	13	7669	25	11127	17	14413	5
1853	30	4262	36	7677	7	11128	11	14492	21
1898	10	4354	43	7689	14	11129	27	14576	10
1955	12	4387	14	7690	22	11217	21	14595	14
1974	33	4454	32	7722	19	11303	25	14596	44
2039	26	4623	47	7728	19	11420	24	14650	6
2078	20	4798	15	7796	42	11483	27	14653	36
2090	48	4893	44	7819	7	11520	1	14682	22
2133	12	5069	48	7831	26	11699	33	14706	6
2192	7	5166	21	8082	50	11847	43	14769	29
2208	41	5251	27	8086	30	11848	20	14871	15
2220	7	5292	50	8099	38	11926	12	14923	11
2371	32	5404	6	8146	23	12009	28	15102	29
2473	38	5479	13	8229	12	12076	14	15235	38
2536	7	5485	33	8287	2	12125	30	15238	18
2645	42	5525	13	8401	31	12135	34	15393	14
2652	40	5536	16	8491	48	12257	3	15406	38
2666	20	5563	17	8646	9	12266	10	15473	47
2756	33	5597	31	8650	25	12271	22	15534	38
2758	28	5700	38	8792	40	12416	11	15689	47
2762	20	5745	8	8846	31	12469	1	15736	36
2778	17	5810	4	8895	12	12506	46	15962	7

Razem 300 wygranych na sumę 600,000 rs.

Wypłata wyłącznie w Banku Państwa w Petersburgu, począwszy od d. 1 (13) sierpnia 1892-go r.

Bilety spacerowe w niedziele i święta:

Kolej wiedeńska wydaje bilety powrotne wszystkich trzech klas po cenie niższej o 30% z Warszawy do: Włoch, Pruszkowa, Brwinowa, Grodziska, Jaktorowa, Rudy Guzowskiej, Radziwiłłowa i Skierniewic. Za biletami temi można wyjeżdżać specjalnym pociągiem spacerowym, wychodzącym z Warszawy o 9-ej zrana, stającym w Skierniewicach o 11-ej min. 10 przed południem, a z powrotem wyruszającym ze Skierniewic o 9 min. 10 wieczorem i przybywającym do Warszawy o 11 m. 10 w nocy. Bilety spacerowe można też nabywać i do wszystkich innych pociągów na wyjazd z Warszawy; powrót wszakże za takim biletem winien nastąpić tego samego dnia i tylko pociągiem spacerowym. W wigilje dni świątecznych można nabywać bilety powrotne o 30% tańsze, z Warszawy do Ciechocinka; bilety te są ważne przez dni trzy.

Kolej petersburska wydaje bilety powrotne o 25% tańsze do wszystkich trzech klas na wyjazd z Warszawy do Wołomina, Tłuszcza, Łukowa, Zieleńca i Małkini. Bilety są ważne na trzy dni i służą do wyjazdu i przyjazdu wszystkiemi pociągami, oprócz kurjerskich.

Kolej nadwiślańska wydaje bilety powrotne wszystkich trzech klas o 30% na wyjazd z Warszawy do Pludów Jabłonny, Nowego-Dworu, Nowogeorgiewska, Wawru, Otwocka, Celestynowa i Pilawy. Za biletami spacerowemi można wyjeżdżać i powracać wszystkiemi pociągami osobowemi w dni niedzielne i świąteczne; wolno również wracać drugiego dnia pierwszym pociągiem osobowym.

Rozkład jazdy na kolejach żelaznych

POCIĄGI	Odch. (godziny i minuty)	Przych. (godziny i minuty)
Warszawsko-wiedeńska:		
A) Do Wiednia:		
Kurjerski I i II kl. z wagonami sypialnemi I i II kl. do Granicy, dalej tylko I kl. (wagony bezpośredniej komunikacji z Warszawy do Berlina przez Sosnowice) nie staje w Rogowie i Rokicinach	9 30 w.	6 — r.
Pośpieszny 3 kl. (zatrzymuje się na stacjach Kamińsk i Rudniki)	5 40 r.	10 30 w.
Osobowy 3 kl. (wagony I i II kl. bezpośredniej komunikacji między Warszawą a Wiedniem)	11 — r.	6 50 w.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa	5 40 p. p.	10 10 r.
(Powyższe pociągi łączą się z koleją łódzką).		
B) Do Aleksandrowa:		
Kurjerski I i II kl. z wagonem sypialnym z Warszawy do Berlina przez Aleksandrów (pociąg z Warszawy zatrzymuje się dopiero w Skierniewicach)	4 10 p. p.	2 5 p. p.
Osobowy 3 klasy	6 55 r.	10 — w.
Osobowy 3 klasy do Kutna	6 40 w.	9 10 r.
Osobowy 3 klasy do Skierniewic	3 10 p. p.	8 25 r.
Spacerowy 3 klasy do Skierniewic (w niedziele i święta)	9 — r.	11 10 w.
Warszawsko-terespolska:		
Kurjerski I i II kl. z wagonem sypialnym (łączy się w Warszawie z pociągiem do Wiednia i przez Wrocław do Berlina, a w Brześciu z kurjerskiemi kolei mosk.-brzesk.)	8 — r.	7 30 w.
Pocztowy 3 kl. dla komunikacji bezpośredniej, a 2 kl. miejscowej (łączy się w Warszawie z kurjerskiemi kolei wied. do Berlina, w Brześciu z kurjerskiemi i pocztowemi do Kijowa i Odesy, z pocztowemi kolei mosk.-brzeskiej, w Siedlcach z poczt.-towarowo-osobowemi kolei siedlecko-małkińskiej)	3 30 p. p.	2 12 p. p.
Towarowo-osobowy (łączy się w Warszawie z koleją wied. do Wiednia, a w Brześciu do Moskwy, Kijowa i Odesy, do Białegostoku i Grajewa, oraz z kol. brzesko-chełmską)	11 45 w.	6 40 r.
Towarowo-osobowy (łączy się w Łukowie z pociągami pocztowemi nadwiślańskiemi Łuków-Iwangr., a w Siedlcach z koleją siedlecko-małkińską)	9 25 r.	6 54 w.
Osobowo-towarowy do Mrozów	5 38 p. p.	8 57 r.
Spacerowy do Mrozów (w niedziele i święta)	10 8 r.	10 14 w.
Warszawsko-petersburska:		
Kurjerski I i II kl., wagon sypialny	8 58 r.	7 58 w.
Pocztowy 3 kl. do Wilna w komunikacji bezpośredniej z sąsiedniemi kolejami, a I i II kl. do Petersb.	10 33 r.	7 3 w.
Osobowy 3 klasy	11 30 w.	4 23 w.
Osobowy 3 klasy do Białegostoku	5 13 p. p.	8 55 r.
Nadwiślańska do Kowla:		
Pocztowy 3 klasy do Kowla	3 35 p. p.	2 — p. p.
Osobowy do Kowla (dwa wagony I, II i III klasy komunikacji bezpośredniej między Warsz. a Kielc.)	11 40 w.	8 13 r.
Osobowy do Iwangrodu	7 48 r.	10 — w.
(Powyższe pociągi łączą się z koleją dąbrowską).		
Osobowy do Otwocka	5 — p. p.	9 40 r.
Osobowo-towarowy do Otwocka (tylko 3-cia klasa)	6 55 w.	— — —
Osobowy (tylko w niedziele i święta) z Otwocka	— — —	11 6 w.
Pocztowy z Iwangrodu do Łukowa	11 23 r.	6 33 w.
Towar.-osob. z Iwangr. do Lublina	11 28 r.	6 8 w.
Towar.-osob. z Lublina do Chełma	9 20 r.	6 44 w.
Nadwiślańska do Mławy:		
Pocztowy 3 klasy do Mławy	6 55 w.	10 45 r.
Osobowy 3 klasy do Mławy	10 20 r.	7 20 w.
Osobowy 3 kl. do Nowogieorgiewska	4 15 p. p.	9 10 r.
Osobowy (tylko w niedziele i święta) z Nowogieorgiewska	— — —	10 40 w.
Obwodowa z kolei wiedeńsk.:		
Osobowy 3 klasy	7 5 r.	8 33 w.
Osobowy 3 klasy	2 28 p. p.	3 12 p. p.
Obwodowa z kolei terespolsk.:		
Osobowy 3 klasy	7 55 w.	7 42 r.
Osobowy 3 klasy	2 32 p. p.	3 8 p. p.

Statki żeglugi M. Fajansa odchodzą:

z Warszawy:
do Płocka o godzinie 5-ej i 8-ej zrana;
do Włocławka o godzinie 5-ej zrana;
do Mniszewa o godzinie 12-ej w południe:
z Nowej Aleksandrji do Sandomierza
w poniedziałki, środy i piątki o godzinie 5-ej zrana.

Bank Handlowy

w Warszawie

podaje do wiadomości, iż poczynając od dnia 1 czerwca r. b. płacić będzie procent od sum lokowanych w Banku
na rachunku przekazowym za okazaniem 1%
" " za 7 dn. wyp. 1½%.

Levico naturalna woda mineralna w *arsen* i *żelazo* zasobna (rozbiór profesora *Ludwika Hartha*, Wiedeń), z silnem działaniem leczniczem w *osłabieniu, niedokrwistości, nerwowości, chorobach krwi i skóry, nieprawidłowościach perjodów* itp.
Składy w aptekach i składach wód mineralnych. Woda świeżego napełnienia sprzedaje się w aptekach pp. Heinricha, H. Kucharzewskiego, L. Ziemińskiego i Sukc. K. Lilpopa et E. Treutlera w Warszawie. 504r

Dr Weissenberg

(władający językiem polskim) ordynuje corocznie w *Kołobrzegu.* 832r

W OTWOCKU

od 1-go lipca do 15-go września przyjmowane będą w kasynie abonamenty i zamówienia na książki z „*Czytelni dla kobiet*" (Warecka 9).
Wymiana książek tamże dokonywać się będzie. 1956

Dr med. *Czesław Stiche* ordynuje w *Karlsbadzie*, mieszka jak dawniej Kreuzgasse Insel Rügen. 1598

—Z Przystani Górnickiego odchodzą do płocka 7½ o 12½ w poł., z Płocka o 5½ zrana i o 6 wieczór. 630

„OAZA"

769r

Letni Salon Gastronomiczny
przy Handlu Win i Delikatesów
Ant. Stępkowskiego,
otwarty został z dniem 1-ym maja r. b.

CONGO VICTORA VAISSIER.

Niebrać *Mydła Książąt Congo*, tylko z nazwą wynalazcy Victora Vaissier w Paryżu.
Reprezentant-depozytarjusz oryginalnego **Congo** p. **A. Lipink**, składnik perfumeryj w Warszawie. 560r

— Główny skład perfum „*Eugenjusza*" zawiadamia, że nadszedł świeży transport eliksiru, pasty i proszku Wiel. OO. Benedyktynów i takowe sprzedaje po cenach fabrycznych. 2061
Eugenjusz, Wierzbowa nr 1, I-sze piętro.

SZYBY do OKIEN

NAJLEPSZE SPRZEDAJE NAJTANIEJ
GŁÓWNY SKŁAD
SOSNOWICKIEJ FABRYKI SZKŁA
Nowosenatorska № 2. 739

682 Wyborna herbata wartości rs. 2.16, sprzedaje się po rs. 1.80 na funty. M. Muszkat, Senatorska 22, I piętro.

— *Znane z trwałości i eleganckich fasonów* KAPELUSZE *filcowe Habiga* otrzymał świeże transporta
KUBALSKI, Senatorska 12, b. pał. Blanka.
Wielki wybór lasek i parasoli. 844

„VICTORIA" Naturalna Woda Gorzka

trzymająca prym pomiędzy wszystkiemi wodami gorzkiemi, zawiera o 170 gr. stałych i skutecznych części więcej jak Hunyady János, a o 260 gr. więcej jak Püllna i Friedrichshall. *Wodę gorzką Victoria* spróbowałem i uznaję jej znakomitą i szczególnie pewną działalność. *Rzeczywisty Radca Stanu, Profesor Uniwers. Dr D. Lambl.* Prospekta wysyła gratis Dyrekcja. Wien: Stefansplatz. Na składzie we wszystkich aptekach w Warszawie. 503r



DLA DZIECI

Sukienki, Ubranka, Palta, Żakiety, Bielizna, Wyprawki, Fartuszki, Kołnierzyki, Mankiety, Pończoszki, Skarpetki, Rękawiczki, Kalosze, Kapelusze, Czapki, Lalki, Zabawki, słowem wszelkie artykuły dziecinne, poleca nowo-otworzony *Magazyn dziecinny „JANINY"; Marszałkowska nr 151.* 827r

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— N. A.—Nie zapomniałam, otrzymałam, dziękuję. Pisać nie mogę. Kiedyś za widzeniem objaśnię. Projekt, który donosisz, dla Twego dobra wydaje mię jeszcze przedwczesnym.
2119 Szczerze życzliwa.

— „Do wiernej"—Szczęśliwy prosi o obszerny list na pocztę pod pierwszą literą twego imienia.
2133 Nadzieja Radość.

Winotłocznia R. Morozowicza,

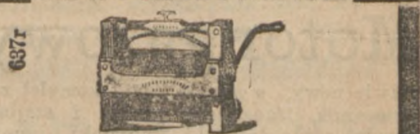
poleca nowy gatunek starego wina wytrawnego i łagodnego, w cenie 1 rs. za butelkę, a 55 kop. za pół butelki. Wino to nadzwyczajnej dobroci, prócz wyśmienitego smaku, posiada wszystkie warunki wina leczniczego. Przewyższa ono wszelkie wina sprzedawane w tej cenie, a z win zagranicznych nawet dwurublowe, wewnętrznej jego wartości nie dorówna.

Wszystkie gatunki win, począwszy od 60 kop. za butelkę, zostały nadzwyczaj poprawione, przez domieszanie zapasów nagromadzonych od lat sześciu. W ogóle, od chwili obecnej, z winami memi, żadne w tej samej cenie walczyć nie mogą. Wielkim nakładem świeżo sprowadzone z Hamburga i Frankfurtu filtry, pompy i narzędzia pomocnicze, umożliwiają oczyszczanie wina bez dodatku wszelkich środków klarujących, jak: karug, żelatyna, mleko, węgiel itp.

Broszura o winie i jego zafałszowaniach, już wyszła z druku i w tych dniach bezpłatnie w sklepach moich rozdawaną będzie. **R. Morozowicz.**

Miodowa 6.—Plac św. Aleksandra 18.—Marszałkowska 120. 809r

NOWO-MIODOWA № 2.



637r

Nowootworzony Skład
Towarów Żelaznych i Galanteryjnych
Jana Hilknera,
w Warszawie, **Nowo-Miodowa № 2,**
poleca
Wyżymaczki Amerykańskie Oryginalne № 3, 4, 5.
Naczynia kuchenne.
Maszynki Naftowe, Benzynowe i Spirytusowe,
Maszynki do kawy różnych systemów.
Narzędzia ogrodnicze.
Narzędzia do rzemiosł wszelkiego rodzaju.
Noże stołowe i deserowe.
Nożyczki, Brzytwy, Scyzoryki najcelniejszych fabryk.
Filtry do wody.
Cynfolję białą i kolorową.
Pastę i Mydło do czyszczenia srebra, platerów i innych metali.
Żelaza Mosiężne i Stalowe do prasowania.
Przyrządy do rybołówstwa.
Lodownie pokojowe.
Wanny, Sycbady, Klozety pokojowe
po cenach możliwie niskich.

NOWO-MIODOWA № 2.

Z pozwolenia Urz. Lek. na ogól. zasad. han.

CONSERVATOR.

Powstrzymuje wypadanie włosów, usuwa łupież, pobudza osłabioną wegetację, wpływając na **trwały i bujny** porost—Sprzedaż składy apteczne.—Cena rs. 2 i rs. 1.—**St. Górski**, Leszno № 4. 929

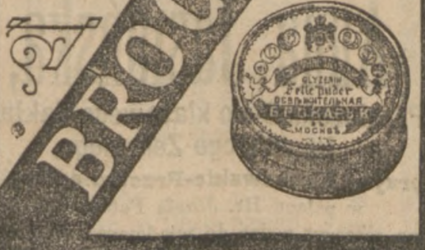
W Magazynie Mód DALESZYŃSKIEJ,

Marszałkowska № 129.
Fason sukni **18 i 15** rubli. 916

KAFLE

szmelcowe, gładkie i zwyczajne, duży zapas, po cenach przystępnych, posiada
FABRYKA ZDUŃSKA
B. Andrzejewskiego
w ŁOWICZU. 950

POUDRE
à la Glycérine
NOUVELLE INVENTION
BREVETÉE
EN FRANCE
S. G. D. G.



Skład Kremky et C°, ul. Leszno Nr 1.

Korzystny interes,

W Nowo-Mińsku, w nowo-kończącym się murowanym domu, jest do wynajęcia od 1-go Lipca lokal porządnie urządzony, na cukiernię z restauracją, pokojem bilardowym, z numerami, co w tem mieście jest bardzo pożądanem i odpowiednio procentować może.—Cena przystępna.—Wiadomość na miejscu u właściciela Edelsztejna. 959

Do wynajęcia

od Ś-go Jana:
6 pokoi, z przedpokojem, kuchnią i wszelkiemi wygodami, na I piętrze od frontu.—**Ulica Widok № 23, róg Marszałkowskiej.—Tamże 2 lokale** po 3 pokoje z kuchnią i przedpokojem, na parterze i I piętrze. 933



Specjalna fabryka stempli
KAUCZUKOWYCH
Cenniki gratis i franco
Na prowincję za nachn...
403R

Salon Mód M-me Henriette,

1-e piętro, Senatorska 24, **1-e piętro.**
Na obecny sezon.
Poleca Sz. Paniom **wielki wybór kapeluszy** damskich, odznaczający się wytwornym gustem i **przystępnemi cenami.** 817R

Niniejszem mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność oraz pp. właścicieli restauracyj i hotelów, że od d. 1 Stycznia r. b. objąłem w dzierżawę istniejący od lat 35-iu pod firmą R. Maczewski, w mieście Zgierzu

BROWAR PAROWY

i tenże obecnie pod moją własną firmą prowadzę.

Pomimo umiarkowanych cen starać sie zawsze będę, aby piwo mojego wyrobu odznaczało się wyborowym gatunkiem i było w stanie zadość uczynić najwybredniejszym wymaganiom i z tem zapewnieniem polecam się łaskawym względom Szanownej Publiczności.

Wyrabiam **piwo zwyczajne, antałkowe bawarskie oraz „SALVATOR“.** Na tę ostatnią markę, którą począwszy od d. 20 Maja stale rozwożę, a która cieszy się ogólnem uznaniem, zwracam szczególną uwagę Szanownych Konsumentów.

834r Z wysokim szacunkiem

Oskar Maczewski.

!Proszę przeczytać!

Nie powodując się żadną blagą, a kontentując się małym zyskiem a częstym, mam honor polecić renomowany Zakład Malarski, **Nowy-Swiat № 34**, dom W-go **Bothe**, po cenach dotąd niepraktykowanie tanich.—Wykonywam wszelkie roboty Malarskie, od najprostszych do najwykwintniejszych, malowanie **Fasad, Domów**, oficyn farbą olejno-szwedzką, klejowo-wapienną i t. p. **Roboty murarskie**, malowanie i pisanie **SZYLDÓW**, tapetowanie pokoi obiciem własnem lub powierzonem, po kop. od 10 rolki, pomimo cen nadzwyczajnie nizkich, roboty powierzone wykonywam trwale i gustownie.—Sumy za wykończone roboty na żądanie mogą być wypłacane w ratach, z czem polecając się proszę o łaskawe przekonanie się.—Zakład Malarski, Nowy-Świat № 34. 799

Kąpiele Reinerz

na Szląsku Pruskim, klimatyczna, bogata w lasy miejscowość kuracyjna, na wzniesieniu nad poziomem morza 568 metrów,—posiada trzy obfitujące w kwas węglany, alkaliczno-żelaziste źródła, kąpiele mineralne, błotniste, prysznice i wybor wy zakład leczenia się żętycą i mlekiem.—W szczególności nadaje się dla chorób oddechu, odżywiania i całego organizmu. Rocznie 7000 osób.—6-iu lekarzy kąpielowych.—Otwarcie sezonu w początku Maja.—Od stacji kolei żel. Rückers-Reinerz 4 kilom.—Prospekty gratis i franco. 678

Poszukuje się

Mieszkania

z 6—7 pokojów z ogrodem,

w Warszawie lub też willi, w najbliższej okolicy Warszawy, do najęcia w przeciągu czterech lat.—Oferty uprasza się przesyłać do Administracji Kurjera Warszawskiego pod „B. 100.“ 985



Polecamy Fabrykę Bilardów

G. [illegible],

Chmielna 45 w Warszawie. 917

Piece wentylacyjne.

J. Święcianowski, Sienna 25, od 10—4.

Specjalna Fabryka Wyrobów trykotowych, Staników, Żakiet, Kostjumów sportowych

Gustawa HAEHLE,

Świętokrzyzka № 11. 73 R

Mokotowska Nr 25,

do najęcia od S-go Jana 971

Sklepy i różne Lokale,

z wannami, zlewami i klozetami, w domu urządzonym z komfortem, w blizkości 2-ch linij tramwajowych.—Wiadomość na miejscu, od 5—7 codziennie.

KAPSULKI MATICO



PP. GRIMAULT i K° w Paryżu.

Skuteczność niezawodna w leczeniu *rzeżączek* bez utrudzenia żołądka, które zawsze pociąga za sobą użycie kapsułek z kubebą w płynie.

W Paryżu, 8, ulica Vivienne, i w głównych aptekach.

Szyny i Belki

żelazne do budowy.

Józef Lichtenbaum

Królewska 17. 987

Motor gazowy,

prawie nowy, o sile 4 koni, komplet z rezerwoarem, transmisją, pasami i szajbami, również różne drebanki, śrubsztaki i inne narzędzia, tanio do sprzedania w Łodzi.—Cegielniana № 1402 u Papilskiego. 833r

PRAWDZIWIE OSZCZĘDNYM LUDZIOM

przypominam—że, nie taniość **ale** sumienność wykonawcy, gwarantuje ich **kieszeń,**

Dla przykładu CENY: Palta letnie rs. 16. Garnitury marynarkowe rs. 14. Spodnie rs. 5.

Ktokolwiek zaś raz tylko u mnie się ubierał—tego z pewnością nie zwabi żadna tandeta. 897

— dla tego —

KRAWIEC W. ZANIEWSKI,

11, ELEKTORALNA 11,

poleca się uwadze prawdziwych ekonomistów.

Lokal fabryczny,

składający się z suteryny widnej i suchej, **z urządzeniem gazowem i windą,** dwóch salonów mieszczących się na 2-em i 3-em piętrze, każdy długości 40, szerokości 22 łokcie, wraz z oświetleniem gazowem i motorem, o sile 14 koni, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.—**Tamże różne lokale** do wynajęcia.—**Wiadomość** na miejscu **róg. Pokornej i Esplanadowej № 7** 814R

!!!Do d. 20 Czerwca r. b.!!!

Z powodu naznaczonej z **rozporządzenia Władzy** rozbiórki domu

Sprzedaje się

NAJMODNIEJSZE OKRYCIA damskie.

po cenach **najniższych,**

w Magazynie „HENRI“,

Marszałkowska № 127. 902

dom pod filarkami.

NOWOŚĆ! **Bolesław Prus.** NOWOŚĆ!

DROBIAZGI.

Cena rs. 1.50.

TREŚĆ: Pod szychtami. — Ogród Saski. — Kłopoty redaktora. — Co to jest blaga? — Trzeba być grzecznym. — Na Saskiej Kępie. — Wigilja. — Wystawa. — Po co przyjechali? — Konkurs żniwiarek. — Dziwna historja. — Pan Wesołowski i jego kij. — Doktór filozofji na prowincji. — Wieś i miasto.

LALKA Powieść w 3-ch tomach rs. 4.

PLACÓWKA Powieść, wydanie 3-cie rs. 1.50.

PIERWSZE OPOWIADANIA Rs. 1.50.

Wydawnictwa Gebethnera i Wolffa.

Do nabycia we wszystkich księgarniach. 791r

!Tylko do 1 Września r. b.!

Nadzwyczajne zniżenie ceny na dzieło w czterech tomach (przeszło 400 str. tom).

p. t.

„Encyklopedja Humoru“.

Cena rs. 8 na **rs. 4**, z przesyłką pięć.

Zamawiający wprost u wydawcy kosztów przesyłki nie ponoszą.

Księgarnia nakładowa **M. Wołowskiego,** 32. Senatorska 32. 962

TANIA SPRZEDAŻ

Sukienek i Płaszczyków dla dzieci

ZAKŁAD BIELIZNY

B. REICHEL,

Krakowskie-Przedmieście № 4, 1-e piętro, wprost Kopernika. 845R

HOTEL

w jednem z powiatowych miast w Poznańskiem, zupełnie w polskiej okolicy, z świetnem powodzeniem, dziś zamknięty, do sprzedania na dogodnych warunkach, zaliczki potrzeba 5—10,000 rs. Wiadomość: Hotel Niemiecki od 10 do 11 i od 5 do 6 po południu pod Nr. 50. 976

Kamienica

we Lwowie (w Galicji), trwałej i okazałej budowy, w zupełnie dobrym stanie, odpowiodnia do korzystnej i bezpiecznej lokacji kapitału, jest z powodu działu familijnego do sprzedania.—Cena 300,000 złr., przy hipotece pozostać może 170,000 złr. wa.—Wiadomości udzieli bezpośrednio Dr. Aleksander Schier **we Lwowie, ulica Arsenalska l. 6.** 968

SKŁAD GŁÓWNY 568R

Kości Słoniowej na Bile oraz Bil gotowych,

w domu handlowym

Franciszek Fuchs i Synowie

w Warszawie, ul. Miodowa Nr 16.

Anna Jasieńska,

Przełożona 6-cio klasowego Zakładu Naukowego Żeńskiego,

przy ul. Krakowskie-Przedmieście № 15

w pałacu Hr. Józefa Potockiego,

ma zaszczyt podać do wiadomości Sz. Rodziców i Opiekunów, że egzamina i zapis przedwakacyjny rozpocznie się d. 25 Maja i trwać będzie do 25 Czerwca, w godzinach od 9-ej do 3-ej po południu. 813R

Obwieszczenie.

Pensjonat w Copotach

(Ostscebar Zoppot bei Danzig)

Bronisława z Chmielewskich

DEICHSEL,

poleca pensjonat przy ulicy Morskiej (Seestrasse 13) niedaleko Kurhausu.

Położenie piękne, pokoje przestronne i wygodnie urządzone, kuchnia i usługa polskie.—Ceny przystępne. 766R

Od Zarządu Dróg Żelaznych Południowo-Zachodnich.

Zarząd Dróg Żelaznych Południowo-Zachodnich w Kijowie, podaje niniejszem do wiadomości powszechnej, iż w Składach materjałów zapasowych w Kijowie, Odessie, Brześciu i Starosielcach, znajdują się poniżej wyszczególnione stare materjały i pozostałości metalowe w stanie połamanym, do sprzedaży przeznaczone:

Numer porządkowy przedmiotów	Nazwa Materjałów	w Kijowie	w Odessie	w Brześciu	w Starosielcach
		Pudów			
1	Blacha żelazna, pochodząca z różnych części taboru pociągowego do użycia niezdatnych, jako też z kawałków nowej i starej blachy żelaznej, pozostałej po robotach wykonanych	—	500	—	—
2	Żelazo kotłowe, składające się z różnych części taboru pociągowego do użycia niezdatnych, jako też z kawałków nowego i starego żelaza kotłowego, pozost. po robotach	—	250	—	—
3	Żelazo bandażowe, bandaże od wagonów, tenderów i lokomotyw, zużyte oraz połamane	—	—	22,000	—
4	Stal resorowa, pęknięte resory, kawałki i obcinki stali resorowej, pozostałej po robotach	1,500	5,000	—	—
5	Stal bandażowa, bandaże od wagonów, tenderów i lokomotyw, zużyte oraz połamane	—	—	9,000	—
6	Stróżyny z miedzi i mosiędzu, mieszane	400	500	—	—
7	Stróżyny z kompozycji (babit)	500	—	—	—
8	Krzyżownice lane ze stali, w połamanym stanie	—	300	—	1,500
9	Krzyżownice z relsów stalowych w połamanym stanie	—	500	800	—
10	Krzyżownice żelazne, w połamanym stanie	—	300	—	170
11	Relsy żelazne iglicowe strzałkowate, zużyte	—	—	1,000	1,200
12	Relsy żelazne ramienne strzałkowate, zużyte	—	500	300	—
13	Relsy stalowe iglicowe strzałkowate, zużyte	200	500	1,400	900
14	Relsy stalowe ramienne strzałkowate, zużyte	—	400	2,000	—
15	Małe części strzałek i krzyżownic, w połamanym stanie	850	250	—	—
16	Żelazo do krycia dachu, złożone z kawałków mniejszych od arszyna kwadratowego i z obrzynków pomienionego żelaza	800	1,200	—	—
17	Żelazo połamane, z różnych przedmiotów inwentarzowych do użycia niezdatnych pochodzące	900	400	—	—
18	Blacha w połamanym stanie, pochodząca z różnych przedmiotów inwentarzowych do użycia niezdatnych oraz z obcinków blachy	800	400	—	—
19	Stal w narzędziach niezdatnych do użycia	400	50	—	—
20	Stal połamana, składająca się z różnych części taboru pociągowego oraz z małych kawałków stali do użycia niezdatnych, pozostałych po wykonanych robotach	—	1,400	—	—
21	Stróżyny żelazne i stalowe, mieszane	—	—	30,000	2,000
22	Obrzynki i małe kawałki cynku, pozostałe po robotach oraz przedmioty inwentarzowe z cynku do użycia niezdatne	250	—	—	—

Życzący obejrzeć powyżej wymienione przedmioty do sprzedania przeznaczone, mogą to uskutecznić w miejscach, gdzie się takowe znajdują, a mianowicie: w Kijowie, Odessie, Brześciu Litewskim i Starosielcach, od godziny 9-ej zrana do 12-ej w południe, wyjąwszy dni świąteczne i niedzielne.—W tym celu udawać się należy do Zawiadujących składami: w Kijowie—do p. Szarwina; w Odessie—do p. Razgradskiego; w Brześciu Litewskim—do p. Bondarenko; i w Starosielcach—do p. Michajłowa.

Warunki dotyczące kupna powyższych przedmiotów, interesowani otrzymywać mogą u tychże Zawiadowców, tudzież w St.-Petersburgu, w Dyrekcji Towarzystwa Dróg Żel. Południowo-Zachodnich; w Kijowie, w Oddziale Gospodarczym Zarządu Dróg; w Warszawie, u Agenta Dróg Żel. Południowo-Zachodnich M. L. Teplica (ulica Trębacka № 4); i w Moskwie, u Agenta Dróg Żel. Południowo-Zachodnich M. N. Tanenberga (Zarząd Drogi Żel. Moskiewsko-Brzeskiej.

Materjały powyżej wyszczególnione kupować można nie inaczej, jak osobno w każdym składzie, przytem nie częściowo, lecz stosownie do zamieszczonego tu wykazu numerowanego, jeden lub kilka numerów w zupełności.

Mający zamiar nabywać wymienione materjały, raczą stosowne deklaracje listowne przysyłać, **nie później jak do 25 Maja (6 Czerwca) roku bieżącego**, pod adresem Naczelnika Oddziału Gospodarczego Zarządu Dróg Żelaznych Południowo-Zachodnich, w Kijowie, przy zaułku Teatralnym.

Deklaracje składane być powinny lub pocztą nadsyłane w kopertach opieczętowanych z adresem: „Deklaracja cen na przedmioty, sprzedawać się mające w dniu 25 Maja (6 Czerwca) roku bież. i zawierać w sobie mają szczegóły następujące:

1) Jasno i stanowczo oświadczone życzenie nabycia jednego, kilku, lub wszystkich przedmiotów powyżej wymienionych, w jednym, w kilku, lub wszystkich składach oznaczonych.
2) Cenę proponowaną za każdy numer oddzielnie.
3) Adres dokładny składającego deklarację.

Pragnący przyjąć udział w kupowaniu materjałów do sprzedaży przeznaczonych, winien przed złożeniem stosownej deklaracji, wnieść do jednej z Kass Głównych Zarządu Dróg Żelaznych, w Kijowie lnb Odessie, wadium w stosunku 10% od wartości ogólnej przedmiotów, które deklarujący nabyć zamierza.—Pokwitowanie Kassy z przyjęcia wadjum załączone być powinno do deklaracji.—**Deklaracje złożone bez załączenia kwitu Kassy z otrzymanego wadjum**, nie będą wcale uwzględnionemi i zostaną **bez żadnego znaczenia.** 811r

NAJWYŻEJ zatwierdzone Towarzystwo Akcyjne



Cecha Fabryczna.

„St.-Petersburskie Laboratorjum Chemiczne"

w St.-Petersburgu.

Izmaiłowski Prospekt Nr 27,

Medal złoty, Paryż 1889 r.

ELIKSIR do ZĘBÓW

WYSOKIEGO GATUNKU,

oczyszczający zęby i odświeżający usta w oddychaniu.

Proszki do zębów.—Pasta do zębów.

Kupujący raczą zwracać uwagę na powyższą Cechę Fabryczną i wymagać autentyczności firmy:

„St.-Petersburskie Laboratorjum Chemiczne."

Wyroby St.-Petersburskiego Laboratorjum Chemicznego, są do sprzedania w znaczniejszych Perfumerjach i Składach Materjałów Aptecznych. 385r



Magazyn Wiedeński L. KOCH,

Miodowa 2.

poleca wielki wybór gotowej garderoby męzkiej, po cenach nizkich.—Obstalunki wykonywają się szybko i akuratnie. 949



SPECJALNA FABRYKA BIELIZNY

MĘZKIEJ i DAMSKIEJ

K. SCHREIBER,

ulica Przejazd Nr 11 w podwórzu, lewa oficyna, 1-sze piętro, poleca:

Bieliznę Damską i Męzką w najlepszych gatunkach i najmodniejszych fasonach, **po cenach bardzo przystępnych.** Wyprzedaje wysortowaną 974

PO CENACH ZNACZNIE ZNIŻONYCH.

WODY MINERALNE NATURALNE

Centralny Skład przy Aptece

Sukc. K. LILPOPA i E. TREUTLERA,

ulica Nowy-Świat Nr 60 (obok Ordynackiej)

w Warszawie,

poleca się ze świeżo otrzymanemi tegorocznemi wodami mineralnemi. Sprowadza je wprost od zarządów źródlanych i w miarę potrzeby ciągle nowemi zapasami uzupełnia.

Wraz z wodami nadchodzą produkty źródłowe, jako to: **Sole, Pastylki. Mydła, Ługi, Szlamy** i inne.

Broszurki nadsyłane ze źródeł, oraz przewodnik dla leczących się wodami mineralnemi i cennik, dołączają się bezpłatnie.

Dostarcza do wszystkich stacyj kolei żelaznych na zaliczenia (per Nachnahme) możliwie szybko bez doliczenia kosztów odwózki i ekspedycji.

Do przygotowania serwatki, apteka wyrabia **Pastylki**, za pomocą których najłatwiej otrzymuje się dobra serwatka.—Maszynki z termometrami do ogrzewania wód mineralnych. 658R

MAGASIN FRANÇAIS,

róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej (Stara Poczta), poleca Szanownej Publiczności wielki wybór

Ubiorów męzkich oraz materjałów zagranicznych i krajowych na obstalunek, na sezon wiosenny i letni.—Ceny nizkie stałe. 450

Nauka i wychowanie.

Angielka młoda, muzykalna, życzy wyjechać zagranicę lub na wieś. Bracka 6, mieszkania 16. 17356

Adres pierwszorzędnego biura nauczycielskiego. Załęski. Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 1551r

Adres: Pierwszorzędne kancjonowane biuro nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 1604r

Angielska Metoda Reussnera dla samouków z wymową kop. 75. Metoda Niemiecka kurs niższy 60 kop. Kurs wyższy rs. 1 kop. 60. Komplet (oba kursa) rs. 2. — Elementarze: polsko-niemiecki lub russko-niemiecki z 14 wzorkami pisma i 200 obrazkami po 35, 20, 10 kop.—Elementarz polski z 20 wzorkami pisma, rysunków i obrazkami (340 figur) 25, 15, 4 kopiejki.—Dopłata na pocztę 20 kop. do rubla.—Do nabycia w księgarniach i u autora (Reussnera), ulica Marszałkowska № 142, Warszawa. 12402

Angielki i francuzki świeżo przybyłe, z krawiecczyzną, do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasińskiej, Berga 6. 1953r

Biuro rekomendowania nauczycieli, guwernantek, bon. Jasna 2, róg Świętokrzyzkiej. Dąbrowska. 17390

Języka niemieckiego udziela Reussner Plato, autor najnowszej metody. Marszałkowska 142. 12403

Nauczycielka wyższa przygotowuje do gimnazjum. Nowy-Świat 21, sklep pp. Tarnowskich. 17567

Nauczycielka pedagogiczną metodą przygotowuje dzieci do gimnazjum, posiada języki z konwersacją muzykę, poszukuje lokcyj lub stałego miejsca. Chmielna 45, m. 12, drugie piętro, od frontu. 17649

Nauczyciel łaciny i polskiego, z kilkunastoletnią praktyką, poszukuje miejsca. Adresować: „Nauczycielowi poste-restante Konin." 16495

Niemieckiego z konwersacją udziela gruntownie, nauczyciel. Złota 37—27. 17333

Paryżanka młoda, niemiecki, ma kilka godzin wolnych wieczorem. Włodzimierska 6, mieszkania 11. 17710

Potrzebna francuzka na czas wakacji, na wyjazd. Mostowa 8, m. 2. 17676

Panienka kończąca 7-ą klasę gimnazjum, posiadająca początki muzyki, wysoko rysunki, życzy wyjechać na wieś, na czas wakacyjny, za małem wynagrodzeniem. Wiadomość: Hoża 9, m. 52. 16395

Potrzebną jest młoda, wykształcona, francuzka, do udzielania lekcyj konwersacji. Oferty w kantorze Kurjera dla „Wacława." 17684

Realista 6-ej klasy poszukuje korepetycji na wyjazd. Krucza 36, m. 8. 17039

Student russki, filolog, poszukuje lekcyj na czas wakacyjny, w miejscu lub na wyjazd. Adres: Marszałkowska 119, m. 10. 17480

Student poszukuje kondycyj, nie tyle dla wynagrodzenia, jak dla wyjazdu z Warszawy. W. D. Sosnowa 9—6. 17650

Student russki, filolog, poszukuje lekcyj na czas wakacyjny, za skromne wynagrodzenie. Jerozolimska № 58, m. 7. 1640r

Student uniwersytetu poszukuje kondycyj na wieś. Wspólna 23, m. 8, 17232

Student gruntownie posiadający matematykę i języki udziela lekcyj. Bielańska 6, stróż wskaże. 16961

Uczeń wyższej klasy gimnazjum filologicznego, poszukuje kondycyj na lato. Redakcja „Przeglądu Pedagogicznego". Widok 14, godz. 2—4. 17694

Uczeń klasy 5-ej gimnazjalnej, poszukuje lekcyj przez wakacje, przygotowuje do niższych klas. Oferty przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 1661r

Zaraz poszukuje się młodej francuzki na demi-place do towarzystwa damy. Zgłaszać się na ulicę Świętokrzyzką № 16, m. 17, pomiędzy 5-ą a 7-ą wieczorem. 17703

Zakład froeblowski Jadwigi Chrząszczewskiej. Obszerny ogród. Gimnastyka. Nowy-Świat 21. 13040

Doniesienia osobiste.

Dla Pszenicznej sterty list wysłany. 17711

Dla Nelli list na poczcie.—P. G. № 1. 17636

K. D. wysłał list dla j'y pense. 17644

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Angielka z Londynu (gruntownie francuski, włoski). 3 Miodowa, oficyna 25. 15083

Bez wynagrodzenia chcę wyjechać do towarzystwa, dzieci albo gospodarstwa.—Oferty: Kurjer Warsz. „Wyjazd." 17731

Buchalterka zdolna poszukuje zajęcia.—Śliska № 6, mieszk. 1. 17709

Bezpłatnie. Wdowa inteligentna, w młodym wieku, z czteroletnim synkiem, poszukuje na wsi miejsca bony lub damy do towarzystwa za całkowite utrzymanie. Łaskawe oferty upraszam składać w kantorze Kurjera pod dewizą „Wiara." 17517

Dystyngowana osoba, posiadająca wyższą muzykę, francuską konwersację (izraelitka), szuka zajęcia na letnie miesiące. Oferty składać proszę do Kurjera Warszawskiego dla „Władysławy." 17677

Dobrego towarzystwa, wyżej wykształcona francuzka, szuka zajęcia na lato. Ul. Hoża 7—45. 17072

Krojczy ubiorów męzkich poszukuje miejsca. Oferty przyjmuje Kurjer pod lit. „Z. Krojczy." 17186

Małżeństwo uczciwe na czas letni poszukuje mieszkania za pilnowanie rzeczy. Bednarska 6—43. 17691

Młoda osoba poszukuje miejsca za bonę albo do towarzystwa. Żelazna 82, mieszkania 12. 17610

Osoba muzykalna, z francuskim, konwersacją niemiecką, życzy miejsca do dzieci.—Chmielna 38, m. 12. 17725

Posady subjekta handlowego lub inkasenta szuka handlowiec z kilkunastoletnią praktyką. Wiadomość: Chmielna 20, m. 15. 17639

Urzędnik znający przepisy policyjne poszukuje prowadzenia meldunków z mieszkanie w okolicach Placu św. Aleksandra lub kolei wiedeńskiej. Łaskawe oferty zostawiać proszę w kantorze tegoż pisma dla „Urzędnika znawcy." 17299

Urzędnik, który administrował przez lat parę domem, poszukuje od 1-go lipca r. b. administracji lub zarządu, posiada odpowiednie świadectwa i może dać rejentalną gwarancję. Wiadomość w magazynie Laskowskiego, ul. Hr. Kotzebue, Hotel Brühlowski. 17371

Z niemieckim, russkim językiem polak poszukuje jakiegokolwiek miejsca. Pośrednikowi nagroda. Ul. Pańska 28—43. 17687

b) Zaofiarowane.

Bona francuzka potrzebna zaraz. Stare-Miasto № 1, mieszk. 22. 17472

Do kantoru potrzebny uczeń, chrześcjanin, w wieku lat 18—19. Oferty w Kurjerze pod Z. Y. X. 17705

Do interesu przemysłowego potrzebny jest lokaj, kawaler. Zgłosić się od 10 do 1-ej, Leszno № 7, mieszkania № 1. 17629

Kasjerka potrzebna do handlu win i spirytualij. Wiadomość: Zielna 4, m. 6, godz. 2 po południu codziennie. 17500

Na wieś do dozoru nad kuchnią, nabiałem drobiem, praniem i do prasowania potrzebną jest zaraz pojedyncza osoba w średnim wieku. Zgłosić się z dobremi świadectwami: Wilcza 27, mieszk. 11, od godz. 10 do 4-ej. Tamże potrzebny szczeniak seter. 17643

Potrzebna podręczna do krawiecczyzny zaraz. Biała 6, m. 4. 17420

Potrzebny jest lekarz na prowincję. Informacyj udziela zarządzający apteką w Wołpie, poczta Łunna, gub. grodzieńskiej. 17219

Potrzebny tokarz, umiejący toczyć talerze drewniane okrągłe, owalne, stała robota.—Długa № 19, zakład rzeźbiarski Dobrowolskiego. 17589

Panny zdolne podręczne potrzebne zaraz.—Ciepła 9, m. 6. 17479

Potrzebna do dwóch panienek francuzka lub szwajcarka z dobremi świadectwami.—Bliższa wiadomość: Nowozielna 51, mieszk. 9, zrana do 11-ej lub 4—6-ej. 17454

Potrzebna jest podręczna do krawiecczyzny. Długa № 27, m. 13, na parterze. 17539

Potrzebna dziewczynka do zwijania w pracowni pończoch. Krucza 32, m. 1. 17587

Potrzebna maszynistka do bielizny. Chłodna 38, m. 28. 17674

Potrzebne podręczne i do nauki. Chmielna 23, m. 15. 17667

Potrzebne są panny podręczne i do nauki. Ulica Podwale № 38, mieszk. 8. 17651

Potrzebne są zdolne panny podręczne oraz dziewczynki do nauki, do pracowni sukien Wanda. Złota № 4. 17649

Potrzebny jest rządca do majątku z kaucją około 2000 rubli w gotowiźnie. Wiadomość Próżna № 9, m. № 5 do 10-ej zrana. 17634

Potrzebna sklepowa obznajmiona z branżą bieliźnianą. Wiadomość: Podwal № 3 „Adela". 17632

Panna do szycia na stancję potrzebna. Niecała 12, sklep trykotów. 17614

Potrzebne panny do krawieczyzny, podręczne zaraz. Długa 19, Glinicka. 17611

Potrzebne są panny do pracowni sukien Szadkowskiej, ulica Złota № 34. 17608

Potrzebne szwaczki. Restauracja, Nowy-Świat № 16. 1659r

Panny zdatne i uczennice do krawieczyzny. Bracka 17, m. 12. 17721

Potrzebne uzdolnione panny i do nauki do trykotów i krawatów. Komitetowa № 3, m. 23. 17693

Potrzebna gospodyni na wieś w średnim wieku, do wszystkiego. Wiadomość: Sosnowa № 1, mieszkania 18, drugie piętro, od godziny 9-ej zrana do 1-ej po południu. 17686

Potrzebna podręczna do bielizny. Nowe-Miasto № 27, m. 4. 17685

Podręczne uzdolnione potrzebne zaraz.— Pracownia Jadwigi Kamińskiej, Nowy-Świat 22. 17682

Potrzebny na wieś karbowy pojedyńczy, starszy wiekiem, piśmienny, rolnik. Wiadomość: Plac św. Aleksandra № 14, dystrybucja. 17712

Potrzebna młodsza, dobre świadectwo, umiejąca prać, prasować, szyć. Jerozolimska 45, m. 3. 17701

Potrzebne są panny uzdolnione i podręczne do kwiatów. F. Minkiewicz, ulica Długa № 9. 17696

Potrzebny praktykant gospodarczy do większego majątku. Włodzimierska 12, mieszkania 4. 17688

Potrzebne zdolne staniczarki i podręczne zaraz. Plac Warecki, poczta, m. № 11. 1658r

Potrzebne panny do spódnic i staników.— Chmielna 47, m. 12. 17733

Potrzebne podręczne do staników i spódnic. Jasna 5, mieszk. 6. 17737

Staniczarki kompletnie uzdolnione potrzebne, pensja od 20 do 25 miesięcznie, zajęcie stałe. L Rivière, Nowy Świat 12. 17622

Uczeń do apteki, obeznany z czynnością, potrzebny na prowincję. Chmielna № 61, mieszkania 3. 17659

Zdolne pracownice krawatów znajdą stałe zajęcie. Zgłosić się od 1-ej do 2-ej i od 6-ej do 7-ej; Leszno № 7, mieszk. № 1. Tamże potrzebne są podręczne i do nauki. 17664

Zdolne dziurkarki, panny do wykończania koszul, oraz uczennice zaraz płatne, znajdą stałe zatrudnienie w pracowni bielizny męzkiej. Bracka № 20 m. № 7. 17614

Kupno i sprzedaż.

Adolf Witt, Elektoralna 21, poleca: armatury do kotłów parowych, manometry, wentyle i krany wszelkich systemów. Wodowskazy, oliwiarki, świstawki, pompy rotacyjne. 1666r

Adolf Witt, Elektoralna 21, poleca: wanny, piece miedziane do grzania wody oraz całkowite urządzenia kąpielowe. Rezerwoary do nafty z deklami hermetyczno-automatycznemi. Kotły i rury miedziane. 1666r

Adolf Witt, Elektoralna 21, poleca: wszelkie naczynia kuchenne, miedziane i mosiężne. 1666r

Adolf Witt, Elektoralna 21, poleca: miary do spirytusu zatwierdzone przez ministerjum. Pompki do piwa. Krany z sitkami. 1666r

Adolf Witt, Elektoralna 21, poleca: szlagluty do lutowania metali. Wszelkie odlewy surowe z własnych i nadesłanych modeli. 1666r

Adolf Witt, Elektoralna 21, kupuje i wymienia miedź, mosiądz i inne metale używane. 1666r

A) **Garnitury** czarne, szeslongi, otomany, paté, garniturki fantazyjne skromne i eleganckie, robota dobra, ceny bardzo umiarkowane. Krucza 40, tapicer. 17735

A) **Welocypedy** dziecinne trzykołowe poleca Ludwik Hilkner, Krakowskie-Przedmieście № 5. 1425r

A) **Welocypedy** angielskie Humbera i innych fabryk poleca najtaniej L. Hilkner.— Krak.-Przedmieście. Cenniki gratis. 1389r

A) **Welocypedów** i wyżymaczek reparację poleca najtaniej Ludwik Hilkner, Krakowskie-Przedmieście 5. 1391r

A) **Narzędzia** ogrodnicze, sekatory i noże poleca najtaniej Ludwik Hilkner, Krakowskie-Przedmieście 5. 1390r

Antykwarjusz B. Bolcewicz, Saski Plac 5, kupuje książki, sztychy, obrazy, porcelanę, bronzy, meble, zbroje, materje, srebro, biżuterje, numizmaty, wszelkie przedmioty starożytne i nowsze. 16260

Alkohol spirytus na nalewki, również kawior wiślany codziennie świeży poleca skład L. Wróbel, Krakowskie-Przedm. № 25. 15961

Atłasowe granatowe sakpalto rs. 20, brylantowy pierścionek, klucz alfabet telegraficzny. Podwale 10, mieszk. 3. 17627

Bryczki różnego fasonu do wsi i miasta, ceny przystępne. Erywańska № 7, fabryka powozów. 17727

Dywany krajowe, perskie i angielskie, firanki, portjery, obicia meblowe, kołdry, kapy, chodniki pokojowe i na schody w wielkim wyborze, w fabrycznym składzie Kiltynowicza, Mazowiecka 16, wprost Erywańskiej. Ceny najniższe! 1490r

Do sprzedania kanapka machoniowa, 2 fotele, 3 krzesła, parawan, stół, łóżko, szafka za rs. 34. Wiadomość: Bielańska 25, Jaźwiecki. 17091

Do sprzedania całkowite urządzenie trzech pokojów, nuty, książki, sprzęty gospodarskie. Warecka № 9, mieszkania 20, od 10-ej do 5-ej. 16826

Do sprzedania z powodu wyjazdu: kanapa i 2 fotele kryte, stół czarny salonowy, toaleta i łóżka orzechowe, kredens dębowy, szeslong, meble kuchenne, maszyna do szycia, pianino Blüthnera. Handlarzy wyłącza się.— Nowogrodzka 20, m. 5. 17653

Dwie maszyny do szycia oryginalne Singera, jedna z nich krawiecka, w dobrym stanie, do sprzedania za cenę przystępną, Nowogrodzka № 8, mieszk. № 5. 17635

Do sprzedania otomana, toaleta, szafa, stół umywalka. Książęca 4, u stróża. 17715

Do sprzedania dubeltówka systemu Lancastra, z dubeltowemi lufami, dokładnie wykończona, bardzo dobrze strzelająca. Można obejrzeć zrana do 11-ej, Wspólna 28, m. 2, prawo. 17708

Do sprzedania tanio kompletne urządzenie sklepowe i gazowe. Wiadomość: Długa 29 (hotel Polski), w kantorze Leopolda Meyera. 17695

Do sprzedania zostawiono: dywan gobelinowy, sztychy, obrazy. Tamże łóżko na śrubach z materacem. Handlarze wyłączeni.— Bielańska 4—22, od 2—4-ej. 1663r

Dębowe meble składane do ogrodów, obozów, letnich mieszkań; stoły 2 rs., krzesła 1.20, fotele 2, kanapki 4.50, taborety 90 kop., poleca S. Gąsiorowski, Chmielna 35. 15774

Dwa łóżka orzechowe z materacami, nieużywane, do sprzedania. Śliska 4, m. 12. Widzieć je można od 10 do 4-ej. 17288

Do sprzedania wózek dziecinny w dobrym stanie za cenę przystępną. Gęsta № 6. 17432

Dwa ogiery kare i faeton używany w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość: ul. Mazowiecka № 10, u stangreta Jana, od 8-ej rano do 5-ej po południu. 17408

Fortepian najnowszej konstrukcji, 7¼ oktawy, za przysąępną cenę do sprzedania.— Oboźna 9, Fiedler. 17153

Fortepian machoniowy o 7-iu oktawach, w stanie dobrym, za rs. 200. Nowy-Świat 8, m. 32. Tamże wiolonczela, stary włoski instrument. 17641

Fortepian czarny Hofera 75 rubli, księgozbiór polski sprzedam. Nowy-Świat 24, mieszkania 8. 17605

Faetony różne, szaraban, amerykan, brek i wolant są do sprzedania. Plac Witkowskiego № 3. 17409

Fortepian Hofera rs. 260 sprzedaje student. Chmielna 45, m. 9. 16967

Jest do sprzedania urządzenie sklepowe.— Wiadomość: Nowy-Świat № 69, w składzie win. 17602

Jest do sprzedania za bezcen drewniane łóżko z materacem, parę stołów i krzeseł, etażorka, lampa stołowa i samowar. Nowy-Świat № 17, m. 8. 17620

Jedwabie, kanausy, fulary, atłasy wyprzedają się za bezcen w składzie dywanów Kiltynowicza, Mazowiecka 16. 1491r

Kupię biurko, komódkę i bibljoteczkę, tylko starożytne, choć bardzo zniszczone. Oferty: kantor Kurjera „Starożytność." 17102

Klacz brudno-kasztanowata rosła i para kuców do sprzedania. Aleja Róż 8. 17603

Krokiety od rs. 4 bardzo trwałe z korylskiej brzozy od rs. 5.50. Magazyn Juljana Müllera, Senatorska 24. 17573

Kredens dębowy, garnitur mebli do salonu do sprzedania. Warecka № 9, m. 43. 17207

Kwiaty, kapelusze z kwiatów tanio. Elektoralna 47. 17236

Kupuję kasy ogniotrwałe i maszyny do szycia. Dzika 20, mieszk. 34. 17446

Lustro weneckie ozdobne (antyk) jest do sprzedania za rubli trzysta (300). Obejrzeć można w hotelu Europejskim, szwajcar wskaże. 17527

Meble rozmaite, całe urządzenia lub pojedyńcze sztuki, tanio do sprzedania. Marszałkowska 119, między Złotą a Sienną, mieszkania 15, druga brama, na parterze. 17647

Meble. Makow, Solna 9. Duży wybór mebli rozmaitych, nowych i używanych. Kompletne urządzenia lub pojedyńcze sztuki. Robota trwała. Ceny tanie. 17458

Maszyny pięknie szyjące od rs. 12 oraz kupuję, zamieniam. Dzika 20, m. 34. 16924

Meble do sprzedania z powodu wyjazdu. Garnitur orzechowy petersburskiej fabryki, szafy i stoły. Wilcza № 39, m. 3. 17414

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslong, firanki.— Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 16635

Meble różne z powodu przeprowadzki tanio do sprzedania zaraz. Trębacka 11, mieszkania 17. 17716

Meble salonowe i inne sprzęty do sprzedania. Widok 9, m. 4, od 12—4-ej. 1660r

Maszyna Singera, nabyta przed miesiącem za rs. 48, obecnie z powodu wyjazdu za rs. 35 pozostawiona do sprzedania u mechanika, Nowy-Świat 61. 17728

Meble garnitury, otomany, szeslongi, sofy, kredensy, biurka, komody, szafy i inne po niepraktykowanie nizkich cenach. — Krakowskie-Przedmieście 10, m. 6. 17729

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, szafy, łóżka, kredensy, biura, sofy i inne po jaknajniższych cenach. Świętokrzyzka 16, m. 13, w bramie na lewo. 17707

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki.— Marszałkowska N 108, od ulicy Chmielnej № 37, mieszk. 30. 17464

Okrycie czarne jedwabne, ani razu nie używane, tanio do sprzedania. Od godz. 6—8, Krucza 16, m. 7. 17645

Otomanę stalowaną za rs. 45 sprzedam za 28 zaraz. Bracka 4, szwajcar wskaże. 17714

Ogier czystej krwi arabskiej, stadniny Branickich, maści karej, wierzchowiec, zdatny do rozpłodu, z powodu wyjazdu do sprzedania. Wilcza 39, mieszk. 3. 17415

Pianina o jednolitym blacie metalowym i strunach krzyżowych, poleca specjalna fabryka Antoniego Dütz po cenach najprzystępniejszych, z poręczeniem kilkoletniem. Jasna 3. 14025

Pozostałe po licytacji w lombardzie są do sprzedania za przystępną cenę welocyped, tandem, bryczka i trzy nowe ogniowe sikawki. Wiadomość: Przemysłowa 31. 17670

Pszczolarskie narzędzia, blachy odgrodowe, woszczynę, poleca najtaniej fabryka W. Estreicha, Warszawa, rogatka Mokotowska. 17370

Rowery używane można zostawiać do sprzedania na torze, Aleja Ujazdowska 15, u kasjerki. 1452r

Prasy do torfu stojące, jedna lokomobilowa irlandzka, tanio do sprzedania w mieście Kutnie, gub. warszawskiej, fabryka maszyn rolniczych Modesta Sarnowskiego. 17720

Powozik zdatny na dorożkę do sprzedania. Wiejska № 18. 17698

Rower oryginalny Swift № 1 do sprzedania. Smolna 10—3. 17679

Szaraban czyli amerykanik, bardzo mało używany, jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Wiadomość: ulica Żelazna 93, u stróża. 16915

Szparagi z Jankowa, codzień świeże, poleca skład nasion i narzędzi „Ogrodnik Polski", Mazowiecka 11. 1291r

Sprzedaję tanio szafy, łóżka, szafki. Ulica Śliska № 53, m. 1. 17633

Stara porcelana saska i chińska do sprzedania. Chmielna 55, m. 19. 17616

Sprzedam maszynę pończoszniczą na raty miesięczne ze stałą robotą. Tamka № 1, m. 6. 17730

Tanio dwa duże lustra, dywan, srebro, biżuterja, porcelana, pościel, szale, różne rzeczy gospodarskie i garderoba. Ul. Nowogrodzka 18—2. 17669

Urządzenie sklepowe bardzo tanio do sprzedania. Wiadomość w sklepie rękawiczniczym, Bielańska № 9. 17607

Urządzenie sklepowe całkowite po zwiniętym składzie nici, na rogu Świętojańskiej i Placu Zamkowego, jest tanio do sprzedania. Wiadomość w składzie nici Aloizego Ludwig, Senatorska 6. 17245

Wóz resorowy pojedyńczy i wolant mało używany do sprzedania. Miedziana 13, pomiędzy 5 a 7-mą. 17448

Welocypedowa jazda z wynajmem rowerów na godziny, na placu oparkanionym, Jerozolimska 67. Wejście od Składowej, róg Nowogrodzkiej. 15882

Welocypedy mocne i trwałe sprzedaje tanio Juljan Berg, Mazowiecka 16. 921r

Węgierka jednokonna, lekka, na resorach, do sprzedania. Grzybowska 51 17625

Z powodu żałoby do sprzedania garderoba damska. Krucza 15, mieszkania 5, od 10 do 12-ej i od 3—6-ej. 17184

Z powodu wyjazdu sprzedaje się: szafa do książek, kredens, szafa rozbierana, komoda, łóżka, sofa, szafa damska, toaletka, stół do kart, stół rozsuwany, umywalnia, cztery krzesła utrechtem kryte, krzesła gięte, 2 lustra jednakowe, zegar (regulator), kandelabry bronzowe, pająki, dwa słupy, portjery, obrazy, lampa do stołowego pokoju, samowar, dywan, szkło, porcelana, naczynia kuchenne, kwiaty. Leszno 17, mieszk. 31. 17208

Z powodu zmiany lokalu szafy do rzeczy, do bielizny, toaleta, biurko, komoda, kredens, garnitur machoniowy, kanapa, kozeta.— Krucza 40, m. 1. 17734

*) **Meble**, utensylja sprzedaje komornik 30 w poniedziałek, o godzinie 10½. Nowy-Świat 15—9. 17534

Interesa handl. i mająt.

A) **Sklep** spożywczy, ulica Wilcza № 9, zaraz do sprzedania. 17606

Bez pośrednictwa osób trzecich potrzebna suma 15,000 rs. na pierwszy numer po Towarzystwie na majątek położony w gubernji płockiej. Reflektanci raczą się zgłaszać listownie poste-restante Przasnysz, gubernja płocka, dla „Rolnika." 17618

Dom trzypiętrowy, solidnie zbudowany, Towarzystwa 15,000 rs., prywatny nie wymagalny, punkt dobry, wyjątkowo sprzedaję.— Mający 16,000 rs. może kupić, na które otrzyma 10%, netto. Pośrednicy wyłączeni. Wiadomość: kantor Kurjera „A. B. Z." 17497

Dom murowany, dwa domy drewniane, plac dziedziczny 18,009 ł. □, do sprzedania za 25,000 rs. gotówką. Wiadomość na miejscu, Smocza № 19, u właściciela. 17683

Domek nowy, studnia, woda wyborna, ogródek zadrzewiony, asekurowany 2,750, skutkiem choroby, terminu hypotecznego, sprzedam za 2,300. Senatorska 26, Biuro ogłoszeń. 1664r

Interes przemysłowy z wyrobioną klijentelą, z powszechnym zbytem, do odstąpienia.— Wiadomość: Chmielna 20, m. 15. 17638

Jest do wydzierżawienia lub do wynajęcia dom z ogrodem, składający się z 6-iu pokojów, 2 kuchen, werendy oszklonej, stajnie i wozownie. Ulica Przedokopowa № 20, koniec Mokotowskiej. 17572

Jest do odstąpienia restauracja w dobrym punkcie, na dobrych warunkach, zaraz lub od św. Jana. Wiadomość: kiosk na Krakowskiem-Przedmieściu, obok kościoła po-bernardyńskiego. 17354

Kupię ogródek, plac lub coś w tym rodzaju przy rogatkach, do 1,500 rs. gotówki. Oferty szczegółowe poste-restante „Drobiazg." 17612

Krowiarnia egzystująca 20 lat, z gospodami, kontraktem na mieszkanie, do sprzedania od 1-go lipca. Warunki dogodne. Ogrodowa № 48, mieszkania № 1. 17706

„Konkurencja" kantor przewozowy, Erywańska 11 (Zielony Plac), uskutecznia przeprowadzki w mieście i do letnich mieszkań, wysyła i odbiera wszelkie towary, pakuje meble, lustra, szkło i t. p., poleca skrzynie po bardzo tanich cenach. 1377r

Magle do sprzedania. Ulica Chmielna № 68. 17290

Mając zamiar przeprowadzić się do Warszawy, chcę sprzedać sklep swój sukna i kortów, przynoszący około 15% dochodu z obrotu, istniejący w Płocku od lat 20 pod firmą F. Guzik przy ulicy Grodzkiej. Gotówką trzeba mieć około 10,000, reszta na dogodnych warunkach. 12292

Mechaniczne warsztaty parowe w gubernjalnem mieście Królestwa, bez konkurencji, bardzo dobrze procentujące się, na dogodnych warunkach do sprzedania. Oferty piśmienne pod wyrazem „Warsztaty" przyjmuje Kurjer Warsz. 16415

Magle w dobrym punkcie do sprzedania.— Marszałkowska 61. 17672

Magle mało używane sprzedam niedrogo skutkiem zmiany interesu. Ulica Krochmalna 11. 1662r

Na bardzo dogodnych warunkach do sprzedania w Warszawie murowany dom (pałacyk) z ogrodem. Obszaru 14,000 ł. □. Wiadomość u właściciela, Marszałkowska № 129, mieszk. 4. 16857

Poszukuję kupna apteki z obrotem od 3,000 i wyżej. Łaskawe oferty proszę nadsyłać: Warszawa, apteka W-go Huberta dla „R. N." 17546

Rubli 5,000, 6,000, 10,000 do umieszczenia na domy murowane po Towarzystwie od dnia 1-go lipca r. b. Wiadomość: Grzybowska № 16, w fabryce, od godz. 9 do 10-ej zrana. 17661

Różnej wielkości majątki, jedne z najlepszych, do sprzedania oraz dom. Nowogrodzka 19, mieszk. 13. 17660

Rubli 15,000 są do ulokowania na domu w Warszawie, na 1-szy numer hypoteki po Towarzystwie, na bardzo umiarkowany procent. Oferty: Kurjer Warszawski S. S. 33. 1765[illegible]

Sklep dobry dla krawca, zegarmistrza, felczera, owocarni. Jerozolimska 64. 17223

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu choroby. Wiadomość: Miodowa № 12, w sklepie. 17624

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Nowolipie № 18. 17623

Sklep wiktuałów do sprzedania, piekarz komorne opłaca. Warunki na miejscu, ulica Ordynacka № 14, sklepu № 6. 17699

Sklep dystrybucyjno-spożywczy do sprzedania. Ul. Wilcza № 53. 17692

Sprzedam przed odpustami stałą panoramę z woskowemi figurami, zabudowanie własne. Oferty: Częstochowa, Podhorecki, w panoramie. 17178

Sklep dwuokienny z mieszkaniem, zajmowany przez lat kilka na skład mąki, do wynajęcia od 1-go lipca. Krucza 13. 16777

Willa położona w uroczej okolicy, w stylu alpejskim zbudowana, o 5 pokojach, przedpokój, 2 śpiżarnie, 2 piwnice etc. etc., ogród z najparadniejszemi owocami, obszaru 2 morgów, budynki gospodarcze, oficyna i t. p., jest do sprzedania. Stacja kolejowa, poczta i telegraf w miejscu. Bliższa wiadomość u Franciszka Szołajskiego w Starym Sączu (Galicja). 1188r

W mieście Kozienicach jest do sprzedania dom parterowy mieszkalny z ogrodem i zabudowaniami gospodarskiemi w dobrym stanie, zaraz, za 2600 rs. Wiadomość w Warszawie, Plac św. Aleksandra № 8, m. 7, u studenta, od 2 do 4-ej lub na miejscu u p. Wojdackiej. 17678

Z powodu wyjazdu pralnia do sprzedania. Żelazna 76. 17271

300 rs. pożyczy inteligentny kawaler, lat 34, poszukujący zajęcia. Oferty: Kurjer „Poszukującemu." 17626

600 rs. za wyrobienie odpowiedniej posady w Warszawie lub na prowincji człowiekowi z długoletnią praktyką w zakresie czynności biurowych i administracyjnych. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego dla „Dolskiego." 15067

Lokale.

A) A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Nowo-Senatorska 6, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 1642r

A. Przeprowadzki miejskie, oraz po za miejskie, jako też opakowanie mebli uskutecznia się najtaniej. Orla 10, m. 8. 17530

A) Kantor przewozowy W. Zaborski, Krakowskie-Przedmieście 60. Uskutecznia przeprowadzki, opakowania i przewóz mebli, towarów, po cenach umiarkowanych. 16484

Ciechocinek. Różne lokale, z komfortem urządzone, blizko łazienek głównych, do wynajęcia. Wiadomość: Żabia 3, m. 12. 1611r

Do wynajęcia 5, 6 pokojów, dom za Nowo-Zielną. Zielna 41. 16762

Domek oddzielny dla ślusarza na warsztat. Różne drobne lokale tanio. Fabryczna 24, dom hr. Ronikiera. 1612r

Do wynajęcia od 1 lipca t. r. 6 pokojów, przedpokój i kuchnia, ze spiżarnią i klozetem, na 3-m piętrze, z 2-ma balkonami na ogród Saski, w domu skanalizowanym. Graniczna 10. 17529

Do wynajęcia lokal po ochronie, sam w sobie, oraz 5 pokoi, 4, 2, z kuchniami, wygodami od lipca, stajnia i wozownia. Grzybowska 32. 17597

Do wynajęcia przy ulicy Długiej, w posesji hotelem Drezdeńskim zwanej, zaraz sklep obszerny z dwoma wystawami i pokojami, zaś od 1 lipca 1892 r., sklep, stajnie, wozownie, szopy. Ceny umiarkowane. Bliższa wiadomość u właścicielki hotelu Drezdeńskiego. 17722

Do wynajęcia w alei Jerozolimskiej, pod № 105, gdzie obecnie składy Towarzystwa Otwockiego, plac obszerny z zabudowaniami. Cena umiarkowana. Bliższa wiadomość u właścicielki hotelu Drezdeńskiego, Długa № 38. 17723

Dla osoby inteligentnej, spokojnej, potrzebny pokój słoneczny, suchy, porządnie umeblowany, przy inteligentnej, uczciwej rodzinie. Oferty sub. sign. „Pokój", kiosk, Żórawia. 17680

Erywańska 6. Do wynajęcia od pierwszego lipca r. b. sześć pokojów, przedpokój, łazienka, korytarze i kuchnia, z wszelkiemi nowoczesnemi wygodami, na drugiem piętrze, od frontu, za 1,100 rubli rocznie; tamże dwa pokoje, przedpokój i kuchnia, w oficynie, za 275 rubli rocznie. 17395

Jest do wynajęcia na letnie mieszkanie cały domek z ogrodem, w środku lasu sosnowego, w miejscowości Jabłonna pod Warszawą. Wiadomość na miejscu, u Józefa Oleksiaka. 17304

Lokal na warsztat, od 1 lipca. Ulica Złota № 32. 16499

Każdego czasu 2 pokoje umeblowane, z usługą i samowarem, okna na Aleje, za 26 rs. miesięcznie. Nowy-Świat № 16, m. 37. Może być z całodziennem utrzymaniem. 17402

Krakowskie-Przedmieście № 50, centrum Warszawy. Z wszelkiemi wygodami, 1-e piętro, 5 pokoi, salon o 4-ch oknach, 4 balkony, na magazyn, kantor lub prywatne mieszkanie 600 rs.,—2-e piętro 5 pokoi z kuchnią, 500 rs. Wiadomość na miejscu, lub Świętojerska № 28, mieszkania 3. 17234

Letnie mieszkania pod lasem sosnowym, pałacyk 15 pokoi—mieszkania po 3 lub więcej pokoi, ładny ogród, godzina drogi z Warszawy. Konie na żądanie. Nowy-Świat 29. — Potrzebski. 17430

Letnie mieszkanie umeblowane, trzy pokoje, kuchnia, pokój dla służby za rs. 150;—3 pokoje, kuchnia za rs. 120. Wiadomość: Graniczna 16, w składzi nici. 1610r

Letnie miesakanie do wynajęcia. Dwór w Bliznem, sześć wiorst za rogatką Wolską. Wiadomość powziąść można w redakcji Kurjera Świątecznego. 17419

Letnie mieszkania do wynajęcia, przy placu Mokotowskim 110, cena przystępna. 17478

Letnie mieszkanie w pobliżu stacji Otwock, po nad Świdrem, w miejscowości uroczej;—tamże grunta do sprzedania. Wiadomość: L. C. Hardtmuth, Wierzbowa 6. 17462

Lokal złożony z 3-ch pokojów z balkonem, kuchni i przedpokoju, do wynajęcia 1 lipca r. b. Wronia 62. Tamże do sprzedania 2 garnitury mebli (antycznych), machoniowych. 1547r

Letnie mieszkanie w Służewie, za Mokotowem, 2 pokoje oddzielne, w tym kuchnia. Wiadomość u organisty Nowickiego. 17604

Letnie mieszkania we dworze wiejskim, z całem utrzymaniem. Wiadomość Wiejska 11, stróż wskaże. 17631

Letnie mieszkanie, wszelkie wygody, całodzienne utrzymanie, okolica lesista. Wiadomość, Żórawia 15, mieszkania 16, od godziny 12 do 3, wyjątek święta. 17671

Letnie mieszkania w willach Ojcowa, ed 1-go do 10-ciu umeblowanych pokojów, z wszelkiemi wygodami i komunikacją, do wynajęcia po bardzo przystępnych cenach. Widzieć plany i powziąć wiadomość można w Biurze hr. L. Krasińskiego, Krakowskie-Przedmieście № 7. 17719

Letnie mieszkanie w Grodzisku do wynajęcia. Wiadomość w cukierni E. Rejnchard, Złota 21. 16912

Na letnie mieszkanie lub rocznie przy kolei petersburskiej, od stacji Tłuszcz wiorst 3, we wsi Postoliska, do wynajęcia cały domek umeblowany, 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, śpiżarnia, wozownia, stajnia, piwnica, studnia, w pośród wyłączonego podwórka z ogródkiem, kościół, produkta żywności w miejscu. Cena mieszkania przez lato rs. 200. Bliższe szczegóły: Czysta 6, m. 26. 17662

Na parterze, przy ulicy Leszno, pod № 12, do wynajęcia 4 pokoje, w ktorych salon obszerny o 3-ch oknach od frontu, również drugi salon, 2 mniejsze pokoje, przedpokój i kuchnia, z wodociągiem i zlewem, za cenę przystępną. Lokal bardzo odpowiedni na interes przemysłowy lub kantor. Wiadomość u rządcy tegoż domu. 17673

Na fabrykę, zakład przemysłowy. mała posesja do wydzierżawienia lub sprzedania zaraz. Koszykowa 31, przy Marszałkowskiej. Wiadomość, Świętokrzyzka № 20, mieszkania 10. 17655

Na szynk, Marszałkowska 46, róg Koszykowej, do wynajęcia. sklep narożny. 17372

Od 1-go lipca różne lokale, tanio do wynajęcia, w nowowybudowanym domu podług wszystkich prawideł hygienicz., w punkcie bardzo handlowym. Wiadomość u rządcy domu, róg Twardej i Śliskiej № 33, lub u właściciela w hotelu Europejskim, pokoju № 143, do 11-ej zrana. 17460

Orla 12,—7 i 5 pokoi z wszelkiemi wygodami, zupełnie odnowione, za przystępną cenę do wynajęcia od 1 lipca. 17473

Od 1-go lipca 5 pokoi frontowych, pierwszo piętro, balkon, dwa wejścia z kuchnią, przedpokojem, wodą i innemi dogodnościami. Chłodna № 35/923, wiadomość u właścicielki. 17628

Otwock. Poszukuję na lipiec — sierpień współlokatorek z całkowitem utrzymaniem. Obożna 7—1. 17665

Od 1-go lipca z placu Zygmunta, Podwale № 8, sklep, stajnia i wozownia, 4 pokoje, przedpokój i kuchnia. 17407

Pokój frontowy na parterze do wynajęcia z meblami i usługą. Orla № 2, m. 18. 17308

Pięć i sześć pokoi z wszelkiemi wygodami, do najęcia od 1 lipca. Włodzimierska № 9, wiadomość tamże. 17292

Piekarnia ze sklepem i mieszkaniem do wynajęcia w każdym czasie. Ul. Furmańska № 3. 17199

Pokój umeblowany, frontowy, widny, zaraz tanio do wynajęcia. Królewska 3. 16704

Pokój z werendą w ogrodzie, z oddzielnem wejściem, może być z życiem—lub pokoik z wejściem wspólnem. Marszałkowska 21, w ogrodzie. 17436

Po doktorze 1-e piętro, balkony, wszelkie wygody, tanio. Wilcza 27. 1627r

Potrzebne od 1-go lipca mieszkanie na 2-em piętrze, pomiędzy ulicą Marszałkowską, Jerozolimską i Aleją Ujazdowską. składająca się z 6-iu do 8-iu pokoi ze wszelkiemi wygodami gospodarskiemi, może być złożone z dwóch łącznych mieszkań mniejszych. Odpowiednie oferty składać można przy ulicy Pięknej pod № 9, u właściciela domu. 17713

Pokoje do wynajęcia mogą być także dla osób przyjezdnych na krótszy czas. Złota 25, mieszk. 20. 17651

Pokój umeblowany z utrzymaniem do najęcia. Zielna 13. 17732

Suchedniów. Oddzielny, wygodny dom, (8 pokojów, 2 kuchnie), z ogrodem i łazienką do wynajęcia na letnie mieszkanie lub rocznie. Może być podzielony ua dwa mieszkania. po 4 pokoje, (cena większego rs. 125, mniejszego rs. 75). Cena roczna rs. 200. Wiadomoso: Bracka 5, m. 2. 17681

Sześć i pięć pokojów na parterze od frontu, z wszelkiemi wygodami, do najęcia od 1-go lipca, na przedsiębiorstwo, kantor lub prywatne mieszkania. Szkolna 5 (Marszałkowska 140). Wiadomość u właściciela. 17583

Sklep z oknem wystawowem, przedpokój, dwa pokoje, z wejściem do piwnicy, na mydlarnię, cukiernię, skład wódek lub inny zakład do wynajęcia od 1-go lipca. Chmielna 56, naprzeciwko komory i dworca. 17642

W willi Grochów, w pośród parku obszernego i kwietników, przy szosie Grochowskiej, pomiędzy słupami wiorstowemi 4 i 5 położonej, jest do wynajęcia na sezon letni całe 1-e piętro, złożone z 5-u umeblowanych pokoi, kuchni i obszernej sieni. Duży balkon markizą osłonięty i oddzielne wejście. Używalność łódek—łatwej komunikacji, tudzież nabycia produktów na miejscu, połączone z bezpieczeństwem uprzyjemniają pobyt. Cena 250 rs. Wiadomość na miejscu lub w Warszawie: Mokotowska 51, mieszkania № 4. 15987

Zakopane, willa Wanda. Mieszkanie z komfortem urządzone, od 50 florenów za pokój za sezon. Informacji udzieli pocztą administracja willi. 13685

Zaraz do wynajęcia pokój osobny umeblowany z usługą i samowarem. Elektoralna 49, mieszk. 7. 1665r

6 pokojów, przedpokój, kuchnia, 2 balkony, na 1-m piętrze, pomiędzy ogrodami kwiatowemi, za rs. 750. Takiż lokal na 2-m piętrze, z urządzeniem gazowem, wanną ogrzewaną gazem, do wynajęcia od 1 lipca. Złota N 32. 16498

Doniesienia rozmaite.

A) Warszawskie Biuro Ogłoszeń Ungra, Wierzbowa 8, wprost Niecałej, przyjmuje ogłoszenia i prenumeratę na pisma perjodyczne, po cenach redakcyjnych. 17246

A) Do sprzedania lando prawie nowe, Warsz. Sala Licytacyjna, ul. Królewska № 16. 1603r

A) Dywanów 10 sztuk tekińskich, oryginalnych, Warsz. Sala Licytacyjna, ul. Królewska № 16. 1603r

A) Portjer używanych wielki wybór, tanio, Warsz. Sala Licytacyjna ul. Królewska № 16. 1603r

A) Meble nowe i używane, oraz całe urządzenia, Warsz. Sala Licytacyjna, ul. Królewska № 16. 1603r

A) Gabinetowe urządzenie jedwabiem kryte, oraz portjery i dywan na cały pokój, Warsz. Sala Licytacyjna, ul. Królewska № 16. 1603r

A) Koronki stare Valencienne 14 łokci, prawdziwe, Warsz. Sala Licytacyjna, ul. Królewska № 16. 1603r

A) Wszelkie sprzęty domowe przyjmuje na przechowanie przez letnie miesiące, Warsz. Sala Licytacyjna, ul. Królewska № 16. 1603r

A) Letnikom i praktycznym Paniom sprzedaje się bardzo tanio a mocne szklanki, spodki i talerze od kop. 5 sztuka. Dzbanki do mleka szklanne i fantazyjne, miski i salaterki do zsiadłego mleka, tanie lampy i różne lichtarze ogrodowe, muchołapki na wieś, w magazynie lamp F. Kozłowskiego, ul. Rymarska 7, w Warszawie, róg Leszna. Wazony i doniczki do kwiatów. Wianki metalowe, latarnie, lampjony. Wypożyczam na zabawy szkło, porcelanę, plater, bieliznę stołową, lampy. Wszelkie reparacje, odnawianie i przerabianie lamp. 14704

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację, bez meldowania, z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska № 21. 17388

A) Massaż wszelki wykonywa najtaniej pod kontrolą lekarzy od 12-ej do 4-ej massażysta Tomasz Bzempołuch. Ulica Marszałkowska № 83, m. 20. 16431

Akuszerka Dombrowicz, b. starsza przytułku położniczego, przyjmuje chore panie, jako też zamówienia w miejscu i na wyjazd. Złota 6, parter, przy Marszałkowskiej. 1547

A) Staniki trykotowe, żakiety, sukienki dla dziewczynek i ubranka dla chłopczyków wykończają się w przeciągu 24 godzin. Królewska 45, mieszkania 15. 4r

Akuszerka przyjmuje panie na słabość, czas dłuższy, bez legitymacji, umieszczenie dziecka. Pokoje oddzielne. Chłodna 21. 17416

A) Ubrania dziecinne do roboty przyjmuję. Żórawia 43, m. 19. 17506

Akuszerka S. P. z dyplomem Warszawskiego Uniwersytetu, zaopatrzona w utensylja zabezpieczające zdrowie położnic, udziela porady w zakresie swej specjalności, paniom potrzebującym zupełnej dyskrecji. Przyjmuje na słabość. Chmielna 33, mieszkania 17. 17704

Damskie żakiety robi dobrze i elegancko krawiec męzki. Marszałkowska 104. 17179

Elegancko, niedrogo wykończa wszelką garderobę męzką krawiec Chmurczyński. Nowogrodzka 33. 15775

„Febus." Skład nafty i benzyny russkiej „Najwyżej zatwierdzonego Towarzystwa Braci Nobel, Marszałkowska 146. Dostawia naftę i benzynę do mieszkań w naczyniach hermetycznych. Brenery, szkła, knoty, części zapasowe do lamp wszelkich systemów ti reparacja tychże. 16901

Herbatę lądową poleca skład herbaty chińskiej J. Z. Ratyńskiego, Jerozolimska 84, w Warszawie. 16382

Karety i powozy wynajmuję najtaniej. Ulica Chmielna 12. 12318

Karpiński poleca wyroby swej fabryki wód mineralnych. Składy w aptekach: własnej, Elektoralna 39, oraz Biehlera, Huberta, Kucharzewskiego, Kuśmierskiego, Więckowskiego, a również w sklepach specjalnie do tego urządzonych. 995r

Mamka wiejska, ze świeżym pokarmem. Furmańska 13, wiadomość u rządcy domu. 17736

Młoda mężatka poszukuje dziecka do piersi. Pawia 72, m. 4. 17619

Obiady gospodarskie na świeżem wyborowem maśle, 30, 40 kopiejek. Marszałkowska 142, Zajdo. 12404

Oszczędność. Najpiękniej odświeża, przerabia, pierze chemicznie, farbuje odzież męzką, źle skrojonej nadaje formę modną. Pierwszy zakład reparacyjny. Marszałkowska 143. — Jan. 17718

Obiady prywatne, na świeżem maśle w domu i na miasto. Piękna 19, m. 1. 17621

Obiady wyborne, hygieniczne, wydawane w prywatnym domu przez pierwszorzędnego kucharza. Cena 70, 50, 40 kop. W abonamencie dziesięć kopiejek taniej. Krucza 35, mieszkania 4. 17648

Przy wsiadaniu do tramwaju za Belwederskiemi rogatkami, skradziono mi pugilares, w którym znajdowały się także bilety wizytowe. Przed ich nadużyciem ostrzegam. — Antoni Mierzyński. 17646

Piłki w kolosalnym wyborze, trwałe, eleganckie, oraz siatki „najtaniej" w fabrycznym składzie Wodniakowskiego, Marszałkowska 148. Tamże reparacja piłek, wyżymaczek, wszelkich wyrobów gumowych. 17440

Uczennica B. Hersego przajmuje suknie i okrycia do roboty, wykończa gustownie, nie drogo. Zielna № 17, m. 18, 2-e piętro. 16174

Zaginął pies dog popielaty. Odprowadzić Sienna 78, za nagrodą. 17726

Zgubiono pugilares, zawierający bilety wizytowe, notatki, paszport. Znalazca raczy zwrócić: Karmelicka 4, mieszk. 7, w podwórzu. 17609

Z kwiatów najmodniejsze kapelusiki, podług paryzkich modeli, u Wandy Siwińskiej. Krakowskie-Przedmieście № 61, wprost resursy obywatelskiej. 17717

10 do 15 kop. za odświeżenie, upranie lub przenicowanie krawatu. Elektoralna № 9, mieszkania 2. 17697

108 Marszałkowska. Ważne dla wyjeżdżających na letnie mieszkania. 17630

108 Marszałkowska. Taborety składane kop. 90, stoły 2.50, umywalnie 1.40, łóżka żelazne 2.75, kuchenki benzynowe 1.20. 17630

108 Marszałkowska. Maszynki do lodów, hamaki paryzkie składane. Lodownie pokojowe, klozety do proszku. Wieszadła do rzeczy, wanny, zycbady. Naczynia kuchenne. 17630

108 Marszałkowska. Kłódki, Zatrzaski angielskie, łańcuchy bezpieczeństwa, przybory do rybołówstwa polcca skład towarów żelaznych Gustawa Wisnowskiego. 1763(

W drukarni *Kurjera warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 17 (29) Мая 1892 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).